

## **Pogranicze w mediach. Media na pograniczu**



UNIwersytet Szczeciński  
ROZPRAWY I STUDIA T. (MLXI) 987

# **Pogranicze w mediach. Media na pograniczu**

Pod redakcją naukową

**Pauliny Olechowskiej i Ewy Pajewskiej**

Szczecin 2017

### **Rada Wydawnicza**

Tomasz Bernat, Anna Cedro, Urszula Chęcińska, Beata Kędzia-Klebeko  
Małgorzata Makiewicz, Małgorzata Ofiarska, Aleksander Panasiuk  
Małgorzata Puc, Karol Sroka, Renata Urban, Grzegorz Wejman  
Marek Górski – przewodniczący Rady Wydawniczej  
Elżbieta Zarzycka – dyrektor Wydawnictwa Naukowego

### **Recenzent**

prof. dr hab. Teresa Sasińska-Klas

### **Redakcja językowa**

Ewa Pajewska, Paulina Olechowska

### **Korekta**

Małgorzata Szczęsna

### **Opracowanie graficzne i skład**

Wiesława Mazurkiewicz

### **Projekt okładki**

Marcin Sieradzan

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2017

ISBN 978-83-7972-149-8

ISSN 0860-2751

**WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO**

Wydanie I. Ark. wyd. 20,0. Ark. druk. 21,4. Format 170/240

## Spis treści

Od redaktorek .....	9
---------------------	---

### Część I

#### Pogranicze w mediach

Natasza Doiczman

Stereotyp „eurosieroty”. Medialny wizerunek młodzieży pochodzącej z rodzin rozłącznych przestrzennie   <i>The stereotype of the “Euro-orphan”</i> . <i>The media picture of teenagers from migrant families</i> .....	17
--	----

Sebastian Fikus

Spółeczność, która przestała być mniejszością   <i>A community that has ceased to be a minority</i> .....	29
---	----

Sławomir Iwasiów

Tożsamość lokalna a konstruktywizm. Zarys badań medioznawczych   <i>Local identity and constructivism. A sketch of media research</i> .....	48
--	----

Beata Kędzia-Klebeko

O interkulturowości w perspektywie mediologii Régisa Debraya   <i>On interculturality from the perspective of Régis Debray's mediology</i> .....	59
---	----

Lesław Krzyżak

Duchowni w mediach nurtu prawicowego i liberalnego |  
*Clerics in the mainstream of right-wing and liberal media* ..... 69

Urszula Kuźnik

„Pogranicza” w fotografii dziennikarskiej i dokumentalnej – analiza  
wybranych przykładów | *“Pogranicza” in journalistic and documentary  
photography – an analysis of selected examples* ..... 83

Katarzyna Lewandowska

Media bez odbiorcy? Język kaszubski wobec wyzwań polityki językowej  
– na przykładzie gminy Parchowo (powiat bytowski) | *The media without  
the audience? The Kashubian language facing the challenge of language policy  
– based on the case study of Parchowo commune (Bytów county)* ..... 96

Agata Malecha, Justyna Kuświk

Mieszkańcy Szczecina w analizach psychologiczno-socjologicznych – przegląd  
badań | *Inhabitants of Szczecin in psychological and sociological analyses  
– a research overview* ..... 112

Lidia Pokrzycka

Media na pograniczu kultur. Działalność „Iceland News Polska” w Islandii |  
*Media on the border of cultures. The activities of “Iceland News Polska”  
in Iceland* ..... 125

Angelo Sollano

Adaptacja formatów telewizyjnych: zamykanie się w terytorialnych granicach  
kultury narodowej czy otwarcie na globalny świat? | *The adaptation  
of international TV formats: defending the borders of national culture  
or opening to the glocal world?* ..... 138

Magdalena Steciąg

Krajobraz kulturowo-językowy zachodniego pogranicza w reportażu gonzo  
Ziemowita Szczerka | *The linguistic and cultural landscape of Polish Western  
borderland in Ziemowit Szczerk’s gonzo journalism* ..... 149

Część II  
Media na pograniczu

Ilona Biernacka-Ligięza

Globalne konteksty lokalnej sfery publicznej | *Global contexts of the local public sphere* ..... 163

Irena Climova

Rola polskojęzycznych mediów w zachowaniu kulturowej tożsamości Polaków na Litwie na przykładzie dziennika „Kurier Wileński” („Czerwony Sztandar”) | *The role of Polish-language media in maintaining the cultural identity of Poles in Lithuania. Based on the daily “Kurier Wileński” (“Czerwony Sztandar”)* ..... 179

Dagmara Głuszek-Szafraniec

Nadawcy publiczni regionów autonomicznych w Hiszpanii | *Public broadcasters in the autonomous regions in Spain* ..... 189

Janusz Gołota

„Gość Puszczański” – tygodnik poświęcony sprawom kurpiowskim, mazurskim i innym dotyczącym pogranicza | *“Gość Puszczański” – a weekly focused on the matters of Kurpie, Masuria, and other borderland issues* ..... 202

Wojciech Kajtoch, Mateusz Flont

„Chaos” na pograniczu – polskojęzyczny artzine w Wilnie | *“Chaos” at the borderland – a Polish-language artzine in Vilnius* ..... 221

Paweł Kuca

Pogranicze i jego wymiary w wybranych mediach województwa podkarpackiego | *The Borderland and its dimensions in selected media of Podkarpackie voivodship* ..... 235

Paulina Olechowska

Media transgraniczne polsko-czeskiego pogranicza na przykładzie audycji telewizyjnej „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” | *The transnational media of the Polish-Czech borderland based on the case study of the television programe “Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”* ..... 246

E w a P a j e w s k a

- Charakterystyka komunikacyjna polskojęzycznego serwisu informacyjnego „Wydarzenia” w Českém Rozhlase Ostrava / Czeskim Radiu Ostrawa. Polacy po obu stronach Olzy | *The characteristics of the communication in the Polish-language newscast “Wydarzenia” in the Czech Radio Ostrava. Poles on both sides of the Olza river* ..... 284

A g n i e s z k a S z l a c h t a

- Leksykalno-pragmatyczna specyfika audycji radiowych (na przykładzie wybranych audycji poświęconych pograniczu polsko-niemieckiemu w Radiu Szczecin) | *Lexical-pragmatic specificity of radio programmes (a case study of selected programmes dedicated to the Polish-German borderland in Radio Szczecin)*..... 303

M a g d a l e n a Ż m i j k o w s k a

- Problematyka pogranicza na łamach „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1989–2004 | *Borderland issues in the pages of “Gazeta Olsztyńska” in the years 1989–2004* ..... 317

Podsumowanie ..... 331

Noty o autorach ..... 335



## Od redaktorek

Medioznawstwo ciągle jawi się jako nauka *pogranicza*, korzystająca z różnych perspektyw teoretycznych i badawczych wielu dojrzałych dyscyplin naukowych. W tym wypadku jednak eklektyzm nie jest obciążeniem, ale świadectwem rozwoju nauk o mediach, które dzięki swojej otwartości na różnorodne podejścia dotyczące celu prowadzonych badań, użyteczności tworzonych teorii oraz funkcjonalności stosowanej metodologii mogą się nieustannie doskonalić.

*Pogranicze* jest pojęciem, które stanowi przedmiot intensywnych badań wielu dyscyplin nauk humanistycznych i społecznych od początku lat dziewięćdziesiątych. W konsekwencji skłania także medioznawców do zajmowania się problemami funkcjonowania *mediów* na *pograniczach* oraz do badania *pogranicza* w różnych *mediach*.

Prezentowana monografia jest zaproszeniem do zapoznania się z powyższymi problemami w ujęciu interdyscyplinarnym. Składa się więc z dwóch części: *Pogranicze w mediach* i *Media na pograniczu*. Taki podział uwarunkowany jest szerokim spektrum eksploracji rozumienia *pogranicza*, które postrzegane jest tradycyjnie jako obszar geograficzno-przestrzenny, bądź też symbolicznie, gdzie traktowane jest bądź jako kontakt społeczno-kulturowy między dwoma lub więcej narodami, albo grupami etnicznymi, bądź też jako miejsce kształtowania się nowego człowieka i jego kultury.

Na opracowanie składa się dwadzieścia jeden artykułów, których autorzy za bazę swych rozważań obrali różne rozumienie pojęcia *pogranicza*. Każdy z nich starał się wskazać pewien istotny aspekt medialnego procesu społecznego komunikowania. Wychodzimy bowiem z założenia, że *media* stanowią nie tylko istotny kanał

komunikacji, ale i podmiot kształtujący obrazy różnych państw, narodów, kultur. Środki masowego przekazu utrwalają lub obalają stereotypy, przyczyniając się do procesów homogenizacji i heterogenizacji globalnej kultury. W procesach tych biorą udział zróżnicowane *media* globalne, krajowe, regionalne i lokalne. W tomie zaprezentowane są więc rozważania dotyczące mediów mających stanowić punkt odniesienia w sytuacji zróżnicowania i wielości definiowania *pograniczy*.

Pomimo zróżnicowania tematycznego obydwu części zawartość publikacji można usystematyzować według następujących problemów badawczych:

- 1) rola mediów w budowaniu tożsamości regionalnej (Ilona Biernacka-Ligięza, Dagmara Głuszek-Szafraniec, Janusz Gołota, Sławomir Iwasiów);
- 2) rola mediów w kulturze mniejszości narodowych i etnicznych (Irena Climo-va, Sebastian Fikus, Wojciech Kajtoch i Mateusz Flont, Lidia Pokrzycka);
- 3) obraz *pogranicza* i procesy transgraniczne w *mediach* oraz badaniach społecznych (Natasza Doiczman, Paweł Kuca, Urszula Kuźnik, Agata Malecha i Justyna Kuświk, Magdalena Steciąg, Magdalena Żmijkowska);
- 4) komunikacyjno-językowe aspekty dyskursów medialnych (Katarzyna Lewandowska, Ewa Pajewska, Agnieszka Szlachta);
- 5) media i przekazy transgraniczne (Paulina Olechowska i Angelo Sollano);
- 6) teorie funkcjonowania mediów na *pograniczu* epok i idei (Beata Kędzia-Klebeko, Lesław Krzyżak).

Ilona Biernacka-Ligięza (Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej) w tekście zatytułowanym *Globalne konteksty lokalnej sfery publicznej* podejmuje temat różnych sposobów konstruowania globalnych i lokalnych przestrzeni, stawiając tezę o ich wzajemnym oddziaływaniu, co skutkuje powstawaniem nowych kulturowych hybryd manifestujących glokalność. Z kolei Dagmara Głuszek-Szafraniec (Uniwersytet Śląski) w artykule *Nadawcy publiczni regionów autonomicznych w Hiszpanii* zajęła się opisem procesów tworzenia publicznych mediów w regionach historycznych Hiszpanii, tj. Kraju Basków, Katalonii i Galicji. Regiony te przyjęły wspólne rozwiązania w zarządzaniu tymi *mediami*, które odbiegają od ram teoretycznych, wyznaczonych przez współczesne koncepcje systemów medialnych.

Społeczno-kulturowym wymiarem *pogranicza* zajęli się Janusz Gołota (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) i Sławomir Iwasiów (Uniwersytet Szczeciński). Janusz Gołota w tekście „*Gość Puszczański*” – tygodnik poświęcony sprawom kurpiowskim, mazurskim i innym, dotyczącym *pogranicza* przeanalizował *pogranicze* kurpiowskie w burzliwych latach 1919–1922, kiedy na tych terenach ukazywała się „Gazeta Kurpiów. Gość Puszczański”. Według autora zadaniem pisma było rozwijanie lokalnej wytwórczości oraz „wskrzeszanie tradycji kurpiowskich” poprzez szerzenie patriotyzmu i postaw propaństwowych. Inne podejście analityczne w badaniu tożsamości

lokalnej i lokalnych mediów zaproponował Sławomir Iwasiów w tekście *Tożsamość lokalna a konstruktywizm. Zarys badań medioznawczych*. Według jego założeń Szczecin może być przyczynkiem do szerszych refleksji na temat kondycji miasta jako społeczności, będącej czymś więcej niż tylko grupą ludzi zamieszkujących jedno miejsce. Konstruktywistyczne założenie, że miejsce (w tym wypadku miasto) tworzy się dzięki zjawiskom społecznym na drodze samoreferencyjnej komunikacji, daje asumpt do dalszych rozważań. Autor postawił tezę, że dzięki medioznawczemu oglądowi tożsamości lokalnej Szczecina dałoby się przedstawić taki obraz miasta, który byłby efektywnie i samoświadomie kreowany.

Roli mediów w kulturze mniejszości narodowych i etnicznych poświęcono cztery teksty. Pierwszym z nich jest artykuł Ireny Climovej (Uniwersytet Jagielloński) zatytułowany *Rola polskojęzycznych mediów w zachowywaniu kulturowej tożsamości Polaków na Litwie na przykładzie dziennika „Kurier Wileński” („Czerwony Sztandar”)*. Według autorki „Kurier Wileński” w istotny sposób przyczynił się do utrzymania polskości na Wileńszczyźnie. Irena Climova na podstawie analizy treści wymienia przykłady redakcyjnych działań, które mają na celu integrację polskiej mniejszości na Litwie. Również periodykowi mniejszości polskiej mieszkającej w Wilnie poświęcony jest artykuł Wojciecha Kajtocha i Mateusza Flonta (Uniwersytet Jagielloński) zatytułowany *„Chaos” na pograniczu – polskojęzyczny artzin w Wilnie*. Autorzy to alternatywne pismo literackie analizują w różnych wymiarach *pograniczności*, geograficznym – jako pismo kierowane do pewnej mniejszościowej grupy, ale i również w kontekście kulturowym – jako tytuł osadzony w anarchizycznej filozofii. Na inne *pogranicza* wprowadza nas Lidia Pokrzycka (Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej) w artykule *Media na pograniczu kultur. Działalność „Iceland News Polska” w Islandii*, opisując portal Iceland News Polska, który według autorki jest ważnym w Islandii medium „przekraczającym granice”. Kolejny artykuł jest powrotem na polskie wewnętrzne *pogranicze*. Sebastian Fikus (Uniwersytet Śląski) w artykule noszącym tytuł *Spoleczność, która przestała być mniejszością* postawił hipotezę, że na Śląsku ukształtowała się „homogeniczna wspólnota elektroniczna”, która stworzyła nową rzeczywistość kulturową – dynamiczną i ciągle się modernizującą. Jej tożsamość zrekonfigurowała się do potrzeb globalizującego się, postmodernistycznego świata bez granic i narodowych konotacji.

Trzeci blok tematyczny tworzą artykuły poświęcone obrazowi *pogranicza* i procesów transgranicznych w *mediach* oraz w badaniach społecznych. Jednym ze skutków procesów globalizacyjnych jest mobilność, nieustanny ruch, życie w drodze, ciągłe doświadczenia nowych sytuacji. Procesy te znajdują swoje odbicie w artykule Nataszy Doiczman (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza) pt. *Stereotyp „eurosieroty”. Medialny wizerunek młodzieży pochodzącej z rodzin rozłącznych*

*przestrzenie*. Autorka postawiła tezę o stygmatyzowaniu przez *media* dzieci i młodzieży pochodzącej z rodzin rozłącznych przestrzenie oraz tworzeniu ich negatywnego wizerunku. Według niej większość doniesień medialnych dotyczących eurosieroctwa i rodzin transnarodowych nie uwzględnia bezpośrednich doświadczeń badanych, lecz jest jedynie prezentacją opinii i postawy na temat tego problemu. Z kolei południowo-wschodniemu *pograniczu* poświęcony jest artykuł Pawła Kucy (Uniwersytet Rzeszowski) pt. *Pogranicze i jego wymiary w wybranych mediach województwa podkarpackiego*. Autor opisał zarówno przykłady transgranicznych projektów medialnych obejmujących obszar województwa podkarpackiego, jak i wskazał na okazjonalną obecność tematyki *pogranicza* w *mediach* regionalnych i lokalnych. *Pograniczem* w fotografii zajęła się Urszula Kuźnik (Uniwersytet Warszawski) w tekście „*Pogranicza*” w *fotografii dziennikarskiej i dokumentalnej – analiza wybranych przykładów*. Wspólnym mianownikiem analizowanych przykładów jest *pograniczność* materialna i symboliczna w wizualnych reprezentacjach należących do gatunków fotografii dokumentalnej i dziennikarskiej. Autorka zwróciła uwagę na różnorodność analizy *pograniczy*, włączając reprezentacje nie tylko dotyczące materialnych granic narodowych, ale także *pogranicza* oparte na styku odmienności, co skutkuje niesieniem dużego ładunku napięcia i emocji.

Odniesienia niemieckie znajdziemy również w artykule zatytułowanym *Krajobraz kulturowo-językowy zachodniego pogranicza* w reportażu „*gonzo*” Ziemowita Szczerka autorstwa Magdaleny Steciąg (Uniwersytet Zielonogórski). Przytaczając szereg cytatów, autorka przedstawiła projekcję zachodniego *pogranicza* Ziemowita Szczerka, którą należy uznać za „wizję czarną” – *pogranicze* jawi się w niej jako obraz przestrzennej postapokalipsy, życia społecznego naznaczonego bezmyślnym zniszczeniem i okrucieństwem, patologii polskiej prowizorki i tymczasowości.

Współczesne północno-wschodnie *pogranicze*, rozumiane jako zbiór ludności o zróżnicowanej tożsamości (*pogranicze* kulturowe) oraz jako typowy region przygraniczny (sąsiadujący z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej) – opisała Magdalena Żmijkowska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) w tekście *Problematyka pogranicza na łamach „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1989–2004*. Według autorki badań w omawianym okresie regionalny dziennik był ważnym źródłem wiedzy w zakresie problematyki *pogranicza*, pomimo że niejako „zepchnięto ją na tor boczny”. Była ona istotna dla mniejszości litewskiej i ukraińskiej mieszkającej na Warmii i Mazurach, zwłaszcza w obliczu faktu, że analizowane publikacje zbiegały się w czasie z odradzaniem się i budowaniem na nowo swojej niezależności niepodległych państw Litwy i Ukrainy oraz z obchodami rocznicowymi dotyczącymi wydarzeń podczas akcji „Wisła”. Jednocześnie autorka wskazała na obecność tematyki związanej ze współpracą transgraniczną, która się rozwinęła po wejściu Polski do

Unii Europejskiej oraz na brak informacji na łamach analizowanego dziennika o *pograniczu* mazursko-kurpiowskim. Przegląd oraz wyniki badań psychologicznych dotyczących mieszkańców Szczecina w aspekcie społeczno-kulturowego *pogranicza* zostały przedstawione przez Agatę Malechę i Justynę Kuświk (Uniwersytet Szczeciński) w tekście *Mieszkańcy Szczecina w analizach psychologicznych dotyczących aspektów związanych z mediami*.

Komunikacyjno-językowe aspekty dyskursów medialnych pojawią się w trzech pracach. Katarzyna Lewandowska (Uniwersytet Warszawski) w artykule *Media bez odbiorcy? Język kaszubski wobec wyzwań polityki językowej. Na przykładzie gminy Parchowo (powiat bytowski)* przyjrzała się społeczności kaszubskiej. Przypomniała, że zgodnie z zapisami prawnymi Kaszubi są „społecznością posługującą się językiem regionalnym” – co stanowi, że język nadaje jej członkom podmiotowość instytucjonalno-prawną. Polsko-czeskie *pogranicze* ukazane jest w artykule Ewy Pajewskiej (Uniwersytet Szczeciński) zatytułowanym *Charakterystyka komunikacyjna polskojęzycznego serwisu informacyjnego „Wydarzenia” w Českém Rozhlase Ostrava – Polacy po obu stronach Olzy*. Autorka podkreśla fakt, że czeska rozgłośnia publicznego radia kreuje określony obraz Zaolzia, którego mieszkańcy są bardzo aktywni kulturalnie, starają się utrzymywać łączność z Polską, duży nacisk kładą na nauczanie języka polskiego, tworzą grupę społeczną o silnych wewnętrznych więziach, szanującą tradycję i pamiętającą o niej. Ten blok tematyczny zamyka artykuł Agnieszki Szlachty (Uniwersytet Szczeciński) pt. *Leksykalno-pragmatyczna specyfika audycji radiowych (na przykładzie wybranych audycji poświęconych pograniczu polsko-niemieckiemu w Radiu Szczecin)*, w którym autorka wykazała występowanie w audycji radiowej „Szczecin w Europie, Europa w Szczecinie” środków językowych, służących określonej kreacji przestrzeni polsko-niemieckiego *pogranicza*, ludności mieszkającej w tym regionie oraz działaniom przez nią podejmowanych, jak i wzajemnym relacjom.

O *mediach* i przekazach transgranicznych pisali Paulina Olechowska i Angelo Sollano (Uniwersytet Szczeciński). Próbę zdefiniowania mediów i przekazów transgranicznych podjęła P. Olechowska, wyodrębniając ich cechy dystynktywne, odnoszące się do organizacji zespołów redakcyjnych, zasięgu terytorialnego, formy, treści przekazu. Autorka zaprezentowała wyniki analizy zawartości audycji telewizyjnej „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, realizowanej wspólnie w latach 2010–2012 przez TVP Wrocław oraz Telewizję Czeską Studio w Ostrawie. Angelo Sollano w artykule *Adaptacja formatów telewizyjnych jako przejaw zamknięcia w granicach kultury narodowej lub otwarcia na świat* przedstawił koncepcje teoretyczne i opis historyczny wybranych adaptacji filmowych oraz omówił czynniki ich popularności.

Funkcjonowaniu mediów na przestrzeni czasowej poświęciła uwagę Beata Kędzia-Klebeko (Uniwersytet Szczeciński) w artykule *O interkulturowości w perspektywie mediologii Régisa Debraya*. Autorka podkreśliła fakt, że przemiany rzeczywistości politycznej, społecznej i ekonomicznej drugiej połowy XX wieku pozostają w ścisłych relacjach z ekonomią i wolnym rynkiem oraz z nowoczesnymi technologiami i masowymi *mediami*. Z kolei tekst Lesława Krzyżaka (Polskie Towarzystwo Prawa Wyznaniowego) zatytułowany *Duchowni w mediach nurtu prawicowego i liberalnego* przybliży kształtowanie się współczesnego stosunku Kościoła do mediów oraz kanoniczne normy prawne regulujące wystąpienia duchownych w *mass mediach*.

\*\*\*

Reprezentowane teksty różnią się między sobą podejściem do problematyki *pogranicza i mediów*, wszystkie jednak składają się na opis wycinka zagadnień związanych z dialogiem międzykulturowym w środkach masowego przekazu. Problematyka podjęta przez autorów artykułów wpisuje się we współczesny dyskurs na temat roli mediów w kształtowaniu tożsamości ich zróżnicowanych kulturowo odbiorców. Mamy nadzieję, że publikacja będzie kolejnym głosem w debacie nad kryzysem kultury mediów narodowych w dobie różnorodności kulturowej, jak i zwróci uwagę na rolę i znaczenie mediów regionalnych i lokalnych w wielokulturowych społeczeństwach europejskich. Mediów, które zapobiegają globalizacji kulturowego przekazu, programując i kształtując dyskurs międzykulturowy nierzadko na poziomie codziennych kontaktów członków różnych *pograniczy*.

*Paulina Olechowska*

*Ewa Pajewska*

Paulina Olechowska

Uniwersytet Szczeciński  
Wydział Filologiczny

## Media transgraniczne polsko-czeskiego pogranicza na przykładzie audycji telewizyjnej „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”

Słowa kluczowe: media i dziennikarstwo transgraniczne, „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”,  
TVP Wrocław, TV Ostrava, pogranicze polsko-czeskie

Keywords: transnational media and journalism, “Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”,  
TVP Wrocław, TV Ostrava, Polish-Czech frontiers

*Nieważne, jak my widzimy siebie.  
Ważne, jak inni widzą nas<sup>1</sup>.*

Polska ma siedem pograniczy, a dzieląca ją i Republikę Czeską ponad 760-kilometrowa granica jest jej najdłuższą granicą i drugą po niemieckiej granicą w Czechach. Pogranicze polsko-czeskie stanowią oddzielne i połączone jednocześnie kraje o podobnej społeczno-politycznej strukturze oraz podobnym potencjale ekonomicznym<sup>2</sup>. Z Czechami graniczą trzy polskie województwa: dolnośląskie, opolskie i śląskie,

---

<sup>1</sup> Paweł Gołębski, prowadzący audycję „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, odc. 61 (‘Polityka’) z 20 listopada 2011.

<sup>2</sup> J. Róg, *Procesy integracyjne na pograniczu polsko-czeskim*, „Organizacja i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2013, z. 65, s. 345.

a z Polską pięć czeskich krajów: liberecki, hradecki, pardubicki, ołomuniecki oraz morawsko-śląski. Przyglądając się współpracy polsko-czeskiej na terenie przygranicznym, można wysnuć wniosek, że potencjał płynący ze wzajemnego sąsiedztwa ma szansę zostać wykorzystywany jeszcze efektywniej<sup>3</sup>. Naturalne uwarunkowania stwarzają solidne podłoże i sprzyjają nawiązywaniu oraz intensyfikacji współpracy między państwami na wielu płaszczyznach – w tym również kooperacji polskich i czeskich środków masowego przekazu, które odgrywają ważną rolę w kształtowaniu wizerunku kraju sąsiada.

Szczególną rolę w procesie komunikowania międzynarodowego i międzykulturowego odgrywają transgraniczne przekazy, będące efektem współpracy mediów pochodzących z dwóch, sąsiadujących ze sobą mediów. Jednym z przykładów tego typu mediów jest audycja telewizyjna „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, realizowana wspólnie w latach 2010–2012 przez TVP Wrocław oraz Telewizję Czeską Studio w Ostrawie. Celem zaprezentowanych badań jest próba określenia cech charakterystycznych transgranicznych przekazów, uwzględniając udział binacjonalnych wydawców w tworzonej audycji, frekwencję występowania reprezentowanej przestrzeni i tematyki oraz określenia znaczenia normatywnego.

## 1. Media transgraniczne – definicja, rodzaje i formy współpracy

Dyskutując nad rolą i znaczeniem środków masowego przekazu w europejskiej sferze publicznej, Michael Brüggemann i Hagen Schulz-Forberg wyodrębnili różne rodzaje ponadnarodowych środków masowego przekazu: 1) globalne – kierowane do szerokiej, międzynarodowej publiczności (np. miesięcznik „Le Monde Diplomatique”); 2) krajowe – ich celem jest dotarcie z informacją o kraju do rodaków zamieszkujących poza jego granicami (np. TV Polonia); 3) międzynarodowe – będące efektem współpracy mediów z dwóch lub więcej krajów (francusko-niemiecki kanał telewizyjny Arte); 4) ponadregionalne – media międzynarodowe emitujące przekazy w określonym regionie świata (np. południowoamerykańska telewizja TeleSUR)<sup>4</sup>. Przyjęta typologizacja wydaje się być przejrzysta i klarowna, jednak gdy nałożymy na nią kolejną siatkę różnicującą media, uwzględniającą takie cechy dystynktywne

<sup>3</sup> K. Szewczyk, *Skuteczność Forum Polsko-Czeskiego i organizowanego konkursu projektów w zbliżeniu społeczeństw, promowaniu pogłębionej współpracy i dobrego sąsiedztwa z perspektywy doświadczeń pracy organizacji pozarządowych w terenie*, Wojsławice–Lublin–Warszawa 2015, s. 9.

<sup>4</sup> M. Brüggemann, H. Schulz-Forberg, *Towards a Pan-European Public Sphere? A Typology of Transnational Media in Europe*, [w:] *Transnationalization of Public Spheres*, H. Wessler, B. Peters, M. Brüggemann, K. Kleinen v. Königsłow, S. Sifft (red.), London 1998, s. 81–83.



mediów, jak np. 1) grupa docelowa; 2) zasięg odbioru; 3) sposób produkcji; 4) zakres treści (tematyka); 5) zakres formy (wielojęzyczność) – okaże się, że zaproponowany przez Brüggemanna i Schulza-Forberga model nie jest kompletny i skłania do stawiania kolejnych pytań. Dla przykładu: czy fakt dostępności w pozaeuropejskich krajach takich dzienników jak np. brytyjski „The Guardian”<sup>5</sup> czy niemiecki „Bild Zeitung”<sup>6</sup> świadczy o ich umiędzynarodowieniu? (grupa docelowa i zasięg odbioru); telewizja informacyjna CNN International tworzy przekazy na podstawie własnych zasobów kadrowych, nawiązując jedynie sporadycznie współpracę z nadawcami z innych krajów – czy w takim razie przestaje być medium ponadnarodowym? (sposób produkcji); nieliczne polskie dzienniki regionalne regionów przygranicznych (np. „Kurier Szczeciński”<sup>7</sup> czy „Gazeta Lubuska”<sup>8</sup>) w zróżnicowanym stopniu opisują procesy i zjawiska swoich pograniczy – czy to świadczy o ich transgraniczności, czy jedynie przygraniczności? (zakres treści); również dyskusyjnym jest – na ile bi- czy multijęzyczność mediów określa ich stopień umiędzynarodowienia (zakres formy).

To jedynie niektóre z możliwych pytań, które wydają się zasadne w przypadku próby definiowania i typologizacji mediów ponadgranicznych. Wychodzę z założenia, że jakkolwiek przyjęte typologizacje/modele mediów ponadnarodowych skazane są na pewnego rodzaju idealizm, dlatego zasadne wydaje się być wprowadzenie pojęcia skali umiędzynarodowienia mediów, w której głównym kryterium kwalifikacji byłby stopień nasilenia/intensywności występowania wszystkich pięciu wymienionych wyżej cech jednocześnie. Dzięki tak przyjętemu założeniu podjęłam próbę autorskiego zdefiniowania mediów transgranicznych, które – odwołując się do typologizacji Brüggemanna i Schulza-Forberga – należy uznać za odmianę mediów ponadnarodowych. Za media transgraniczne uznaję te środki masowego przekazu, które spełniają jednocześnie następujące kryteria odnoszące się do:

- 1) organizacji zespołów redakcyjnych – wytwory pracy redakcji są efektem współpracy formalnej lub nieformalnej dziennikarzy z obu (lub więcej) krajów;

<sup>5</sup> Prestiżowy dziennik z obszernym działem międzynarodowym, ukazujący się w całej Europie, w zamyśle jednak wydawany dla brytyjskiej publiczności.

<sup>6</sup> Dostępny dla obywateli Niemiec w krajach ich wypoczynku, np. w Egipcie, Turcji, we Włoszech.

<sup>7</sup> Por. P. Olechowska, *Media w wielości przestrzeni polsko-niemieckiego pogranicza. Rozważania na temat pojęć „granica” i „inność” w świetle teorii „trzeciej kultury” Freda Casmira*, [w:] *W Polsce i poza jej granicami. Media w XX i XXI wieku*, A. Frankowiak, M. Rólkowska, J. Szydłowska (red.), Olsztyn 2014, s. 9–26.

<sup>8</sup> Por. P. Olechowska, *Media jako narzędzie w dialogu międzykulturowym na przykładzie polsko-niemieckiego pogranicza. Współpraca redakcyjna „Gazety Lubuskiej” i „Lausitzer Rundschau”*, [w:] *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, A. Roguska (red.), Siedlce 2013, s. 115–139.

- 2) zasięgu terytorialnego/grupy docelowej – ukazują się na obszarze pogranicza (rozumianego jako obszar położony w sąsiedztwie, w pobliżu granicy, po obu jej stronach)<sup>9</sup>, tym samym są skierowane do binacjonarnej publiczności;
- 3) formy – są dwujęzyczne;
- 4) treści przekazu – są ukierunkowane na problematykę dotyczącą funkcjonowania pogranicza, zlokalizowanego przy granicy państwa, zamieszkanego przez społeczności różnych kultur<sup>10</sup>.

Trzy ostatnie cechy transgranicznych mediów wydają się być oczywiste – są one widoczne, wręcz „namacalne” przez odbiorców tego typu przekazów. Dalszych rozważań wymaga próba opisu kryterium organizacji zespołów redakcyjnych, które nie są znane odbiorcom czy nawet medioznawcom, skazując tych ostatnich na konieczność dokonania szerokiej analizy porównawczej politycznych, ekonomicznych czy kulturowych perspektyw współpracy nadawców/wydawców z dwóch odrębnych, nierzadko asymetrycznych krajowych systemów medialnych.

Na podstawie literatury przedmiotu jedyną znaną mi typologizacją form współpracy wydawców/nadawców z różnych krajów jest opracowanie Bernda Blöbauma, oparte na wywiadach czterech współpracujących ze sobą wydawców niemiecko-holenderskiego i niemiecko-belgijskiego pogranicza. Na podstawie tego wąskiego wycinka mediów transgranicznych jednego z europejskich pograniczy niemiecki medioznawca wyodrębnił współpracę: 1) merytoryczną, 2) strukturalną, 3) kadrową, 4) finansową, 5) w zakresie *public relations* i reklamy<sup>11</sup>. Zaproponowany model charakteryzuje również wysoki stopień teoretyzacji, gdyż na podstawie dotychczas prowadzonych przeze mnie badań poświęconych polsko-niemieckiemu pograniczu mogę stwierdzić, że nie wszystkie z wyodrębnionych form mają swoje odbicie w aktualnej rzeczywistości.

Ponadto zaproponowaną typologizację można byłoby poprzedzić jeszcze ogólniejszym podziałem, który klasyfikowałby współpracę pod względem stopnia jej sformalizowania – wskazując na formalne i nieformalne organizacje zespołów redakcyjnych. W przypadku form sformalizowanych zazwyczaj obejmuje ona obszary:

<sup>9</sup> Pogranicze jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych, mają więc one interdyscyplinarny charakter. Podkreśla się, że jest pojęciem nieprecyzyjnym, uwikłanym w wielość kontekstów. Więcej: M. Tujdowski, *Společna granica. Postawy młodzieży zachodniego pogranicza Polski*, Poznań 2014, s. 15–55.

<sup>10</sup> P. Olechowska, *Transgraniczne projekty medialne na przykładzie polsko-niemieckiego pogranicza – studium rozwoju od 1989 roku po współczesność*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2014, t. 6, s. 262.

<sup>11</sup> B. Blöbaum, *Europäische Grenzen und journalistische Grenzen. Medienkooperationen in europäischen Grenzregionen und das Problem europäischer Öffentlichkeit*, [w:] *Steuerungs- und Regelungsprobleme in der Informationsgesellschaft*, K. Imhof, O. Jarren, R. Blum (red.), Opladen–Wiesbaden 1999, s. 42.

strukturalny – którego konsekwencją jest podpisanie dwustronnego porozumienia pomiędzy wydawcami/nadawcami, jak i powołanie organu odpowiedzialnego za koordynację pracy międzynarodowego zespołu; finansowy – będący efektem pozyskania z zewnątrz środków finansowych na realizację zadań transgranicznych. Pozostałe z form współpracy – merytoryczna, kadrowa oraz w zakresie *public relations* i reklamy mogą, ale nie muszą być jednym z elementów sformalizowanych form współpracy. Dla przykładu: współpraca merytoryczna może zawierać porozumienia w zakresie korzystania z materiałów partnera, co niekoniecznie może skutkować paralelnością publikacji treści w mediach obydwu krajów; współpraca kadrowa nie zawsze zakłada konieczność formalizowania kooperacji dziennikarzy w postaci choćby odbywania praktyk w partnerskiej redakcji (jak podkreśla Beata Ociepka, opisująca polsko-niemieckie pogranicze „(...) podejmowane przedsięwzięcia i przykłady współpracy prasy i rozgłośni radiowych są wynikiem indywidualnych aktywności, zainteresowań pojedynczych osób”<sup>12</sup>); współpraca w zakresie *public relations* i reklamy (występująca głównie w przypadku mediów należących do dwóch względnie zbliżonych – biorąc pod uwagę głównie czynniki ekonomiczne – systemów medialnych) nie musi uwzględniać wspólnej produkcji przekazów. Reasumując ten wątek rozważań, należy podkreślić, że wydawcy/nadawcy preferują strukturalne formy współpracy, przy czym dominuje raczej forma improwizowana, realizowana w miarę aktualnych potrzeb, a bezpośredni, nieformalny kontakt dziennikarzy obydwu krajów odgrywa wiodącą rolę we wspólnych działaniach i wymianie informacji.

Biorąc pod uwagę wszystkie rozważania teoretyczne, należy stwierdzić, że analizowana w niniejszym artykule audycja telewizyjna „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” jest typowo transgranicznym medium, gdyż w zakresie:

- 1) organizacji zespołów redakcyjnych – jest efektem sformalizowanej (strukturalnie, merytorycznie, kadrowo i finansowo) współpracy TVP Wrocław oraz Telewizji Czeskiej Studio Ostrava (Česká televize, Televizní studio Ostrava);
- 2) zasięgu terytorialnego/grupy docelowej – audycję emitowano na kanałach regionalnych TVP Wrocław, Kraków i Opole, jak i w paśmie TVP Polonia, a w Czechach na ogólnokrajowym kanale informacyjnym ČT24, który nadaje materiały przygotowywane przez dziennikarzy czeskich ośrodków regionalnych – tym samym audycję odbierali wszyscy mieszkańcy polsko-czeskiego pogranicza;
- 3) formy – jest dwujęzyczna (prowadzona w sposób binacjonarny przez moderatorów i lektorów, posługujących się językiem narodowym);

<sup>12</sup> B. Ociepka, *Ponadgraniczne komunikowanie*, „Europa Regionum” 1999, t. 4, s. 66.

- 4) treści przekazu – jest ukierunkowana na problematykę dotyczącą funkcjonowania pogranicza, zlokalizowanego przy granicy Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej.

## 2. „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” (finansowanie, realizatorzy i prowadzący, udział krajowych wydawców)

Jak już wspomniano, „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” są audycją telewizyjną realizowaną w latach 2010–2012 wspólnie przez TVP Wrocław oraz Telewizją Czeską Studio Ostrawa. Program powstał dzięki finansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Przekraczamy Granice (INTERREG IIIa, mającego na celu realizację projektów w regionach przygranicznych), Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska–Czechy 2007–2013. Na realizację programu obydwie ośrodki telewizyjne otrzymały dotację w wysokości 1 009 986 euro<sup>13</sup>, które całkowicie pokryły koszty produkcji audycji. Polsko-czeska produkcja nie była pierwszą realizowaną przez polską i czeską telewizję publiczną dzięki wsparciu Programu INTERREG III. W latach 2004–2006 Telewizja Ostrawa i TVP Katowice zrealizowały komplementarne audycje „Granica, która łączy” (104 cotygodniowe odcinki, emitowane od lipca 2005 do listopada 2007), w ramach których powstały produkcje „Poznajmy się – Poznejme se” i „Vszechno klape – wszystko gra”.

W momencie rozpoczęcia prac nad wspólnym programem nie tylko ostrawski ośrodek telewizji miał doświadczenie w realizacji transgranicznych produkcji medialnych, znacznym dorobkiem dysponował również wrocławski ośrodek TVP, który wraz z niemiecką telewizją Rundfunk Berlin-Brandenburgia od 1993 roku realizuje znany i popularny po obu stronach granicy program „Kowalski i Schmidt/Kowalski und Schmidt” (wcześniej pod nazwą „Kowalski spotyka Schmidta/Kowalski trifft Schmidt”)<sup>14</sup>. Zdobyte przy produkcji polsko-czeskich i polsko-niemieckich audycji doświadczenie wykorzystano kadrowo i programowo, realizując „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”. Odpowiadając za realizację programu Kinga Wołoszyn-Świerk współtworzy „Kowalskiego i Schmidta”, zaś Šárka Bednářová emitowaną w czeskiej telewizji audycję „Tydzień w regionach” poświęconą wydarzeniom kraju morawsko-śląskiego. Czeski prezenter Petr Šiška doskonale odnalazł się w nowej

<sup>13</sup> <http://89.161.199.36/pl/o-projekcie.html> [dostęp: 1.04.2017].

<sup>14</sup> Więcej w: F.-W. Kramer, *Wielka polityka i opowieści o dniu codziennym*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2010–2011, nr 94, s. 27–29; M. Zdrodowska, *Telewizja na pograniczach*, Kraków 2013, s. 87–97.

wrocławsko-ostrowskiej produkcji dzięki prowadzeniu programu „Poznajmy się – Poznejme se”.

Współpraca pomiędzy wrocławskim i ostrawskim ośrodkiem telewizji publicznej rozpoczęła się w maju 2009 roku. Jak podkreśla Xenia Kaduchová, koordynator programu: „Przygotowania międzynarodowych, dwustronnych projektów są bardzo czasochłonne. Nasze trwały rok od momentu, kiedy nawiązaliśmy kontakt”<sup>15</sup>. Rolę menedżera projektu pełniła Katarzyna Kozłowska-Domańska z TVP Wrocław. Międzynarodowa ekipa producencka składała się z:

- a) zespołu projektowego – do którego należały wspomniane już Kinga Wołoszyn-Świerk i Šárka Bednářová, odpowiadające nie tylko za różnorodność tematyczną audycji, ale i za zachowanie identycznej formuły programu w obydwu stacjach, uwzględniając różnice językowe. Jak podkreślono w czeskim opisie audycji, ściśle współpracującymi ze sobą liderami ‘grup narodowych’ byli Wołoszyn-Świerk i Petr Šiška, będący również moderatorem audycji<sup>16</sup>;
- b) ekipy realizatorskiej – zgodnie z przyjętą formułą bilateralności każdy z odcinków audycji prowadzony był przez czeskich i polskich moderatorów, z wyjątkiem jednego odcinka<sup>17</sup> były to pary: Gabriela Lefenda (CZ) i Paweł Gołębski (PL) oraz Natalia Grosiak (PL) i wspomniany już Petr Šiška (CZ).

Cykl 78 odcinków audycji składa się z odrębnych 468 felietonów, które były przygotowywane przez dziennikarzy dwóch partnerskich ośrodków publicznej telewizji. Jak podkreśliła polska kierownik zespołu projektowego w wywiadzie zamieszczonym na czeskiej stronie internetowej audycji: „Porządek przygotowywania audycji ustalali wspólnie czescy i polscy wydawcy. To wielkie logistyczne, techniczne i programowe przedsięwzięcie. Tematy audycji wybieraliśmy razem. Każdy wydawca przygotowywał trzy raporty”<sup>18</sup>. Analiza autorstwa poszczególnych felietonów potwierdza symetryczność udziału w całej produkcji polskiej i czeskiej redakcji: zarówno polska jak i czeska telewizja były autorami 225 felietonów (co daje równomierny, ok. 48-procentowy udział w całym przedsięwzięciu), w przypadku 18 felietonów (niecałe 4 proc. ogółu analizowanego materiału) nie wskazano autorów.

<sup>15</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 52 (‘Fundusze unijne’), felieton szósty z 18 września 2011.

<sup>16</sup> Czeski materiał informacyjny o audycji „Projekt Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, [www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/projekt.pdf](http://www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/projekt.pdf) [dostęp: 1.04.2017].

<sup>17</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 29 (‘Media’) z 10 kwietnia 2011.

<sup>18</sup> [www.ceskatelevize.cz/porady/10307236525-hranice-dokoran-rozmowki-polsko-czeskie/4345-kinga-woloszyn-swierk](http://www.ceskatelevize.cz/porady/10307236525-hranice-dokoran-rozmowki-polsko-czeskie/4345-kinga-woloszyn-swierk) [dostęp: 1.04.2017].

Wśród czeskich dziennikarzy najczęściej autorami poszczególnych felietonów byli redaktorzy ostrawskiej telewizji: Josef Hladký (autor 153 felietonów, co stanowi 68 proc. czeskich materiałów i 33 proc. udziału polsko-czeskiej produkcji) i Renata Bilanová (51 felietonów, 22 proc. czeskich materiałów, 10 proc. całej produkcji); autorami pozostałych 21 felietonów byli m.in. Gabriela Lefenda, Kristina Kačmarská, Pavla Daňková, Eva Panošová. Nad felietonami przygotowywanymi przez polską ekipę telewizyjną pracowało znacznie więcej dziennikarzy, pochodzących głównie z wrocławskiego ośrodka TVP. Byli to: Ewelina Pawlus (56 felietonów, 24 proc. materiałów polskich, ok. 12 proc. całej produkcji), Anna Tuz (43 felietony, 16,8 materiałów polskich, 9,1 proc. ogółu felietonów), Agnieszka Majcher (22 felietony, 8,6 proc. materiałów polskich, 4,7 ogółu materiałów), Tomasz Zacharewicz z TVP Opole (16 felietonów, 7 proc. materiałów polskich, ok. 3,5 proc. całej produkcji) i Katarzyna Dynowska (15 felietonów, 6,6 proc. polskich materiałów, 3,2 proc. wszystkich materiałów). Spośród dwudziestu autorów pozostałych polskich 103 felietonów należy wymienić m.in. Kingę Wołoszyn-Świerk, Marcina Bradke, Edytę Brzozowską czy Paulę Jakubowską.

„Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” były emitowane od września 2010 do marca 2012 roku na całym obszarze pogranicza. Realizatorce audycji Kinga Wołoszyn-Świerk i Šárka Bednářová otrzymały za nią w 2012 roku wyróżnienie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich im. Jerzego Zieleńskiego za popularyzację wiedzy o Polsce i świecie. Według wymogów projektowych od momentu zakończenia emisji audycji, przez kolejne pięć lat (do końca września 2017 r.), wszystkie jej odcinki dostępne są na polsko-<sup>19</sup> i czeskojęzycznej (z otwartym dla widzów forum dyskusyjnym)<sup>20</sup> stronie internetowej. Autorem muzyki do programu był popularny w Polsce czeski bard Jaromír Nohavica.

W kwietniu 2012 roku w studio ČT w Ostrawie odbyło się podsumowanie programu „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”. W materiale telewizyjnym z wydarzenia Ilja Racek, dyrektor ośrodka, powiedział: „Był to projekt ciekawy, bo po raz pierwszy robiliśmy wspólny program, co było oczywiście bardziej skomplikowane, każda strona ma swoje własne priorytety, uwarunkowania kulturowe, inne podejście do realizacji programów telewizyjnych. Udało się”. Kinga Wołoszyn-Świerk dodała: „Spotykamy się z bardzo przyjaznym odzewem widzów i żałują, że ten program już się skończył”<sup>21</sup>. Efektem popularności audycji „Hranice dokořán – Rozmówki

<sup>19</sup> [www.rozmowki-polsko-czeskie.com.pl](http://www.rozmowki-polsko-czeskie.com.pl) [dostęp: 1.04.2017].

<sup>20</sup> [www.ceskatelevize.cz/porady/10307236525-hranice-dokoran-rozmowki-polsko-czeskie](http://www.ceskatelevize.cz/porady/10307236525-hranice-dokoran-rozmowki-polsko-czeskie) [dostęp: 1.04.2017].

<sup>21</sup> [www.ceskatelevize.cz/porady/10000000043-wiadomosci-w-jezyku-polskim/212251000380015](http://www.ceskatelevize.cz/porady/10000000043-wiadomosci-w-jezyku-polskim/212251000380015) [dostęp: 1.04.2017].

polsko-czeskie” była kontynuacja współpracy przez wrocławski i ostrawski ośrodek telewizyjny, które zrealizowały w latach 2012–2013 szesnastoodcinkowy cykl dokumentalny „Hranice bez hranic – bez granic”<sup>22</sup>.

### 3. „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” w perspektywie deskryptywnej (ikonografia, przestrzeń i tematyka)

Zaprezentowana w artykule analiza zawartości opiera się na badaniu wszystkich 78 przygotowanych wspólnie przez polską i czeską telewizję publiczną odcinków audycji „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”. Każdy z nich miał temat przewodni, na który składało się przeważnie 6 felietonów stanowiących tematyczną zwartą całość, co w sumie dało 468 wyodrębnionych przez autorkę materiałów telewizyjnych.

Na wstępie warto przyjrzeć się czołówce audycji, która ikonograficznie podkreśla formułę audycji przedstawiania tematów przez pryzmat polskich i czeskich doświadczeń, co w sposób naturalny wprowadza silny element wspólnotowości. Wskazuje na nią dwujęzyczny tytuł audycji (*Hranice dokořán* w języku polskim oznacza ‘Granicę [otworzyć] na oścież’), jak i również graficzne elementy początkowych sentencji programu. Składają się na nią trzy spójne ikonograficznie fragmenty: pierwszy stanowią tworzące się i zbliżające ku sobie kontury polskiej i czeskiej granicy państwowej; drugi tworzą spletające się ze sobą w formie wstęgi flagi narodowe dwóch krajów; trzecim finalnym produktem staje się dwukolorowe logo audycji, na którym zazębiają się ze sobą pozbawione podziału granicznego obszary polsko-czeskiego pogranicza.



Symbolizującą i podkreślającą polsko-czeską wspólnotowość jest formuła programu, który za każdym razem otwiera binacjonarna para dziennikarzy: Gabriela Lefenda i Paweł Gołębski oraz Natalia Grosiak i Petr Šiška. Umiejscowieni w konkretnej przestrzeni i sytuacji komunikacyjnej (kontakt bezpośredni) moderatorzy mają symbolizować spotkanie i jednocześnie codzienność/zwyczajność

<sup>22</sup> Więcej informacji o projekcie na stronie: [www.hranicebezhranic.cz](http://www.hranicebezhranic.cz) [dostęp: 1.04.2017].

polско-czeskich kontaktów. Silnie dialogiczna struktura każdego odcinka oparta jest najprawdopodobniej na sprawdzonej formule transgranicznej audycji telewizyjnej „Kowalski i Schmidt” – co podkreśla partnerskie relacje między polskimi i czeski-mi moderatorami<sup>23</sup>. Kinga Wołoszyn-Świerk, podsumowując realizację programu, zwróciła uwagę na ewolucję interakcyjności moderatorów: „Porównując archiwalne materiały z nowszymi zauważyliśmy, jak program się zmieniał, dojrzewał. Widać to było choćby po dopasowaniu się do siebie prowadzących audycję, jak byli coraz bliżej siebie, stawali się coraz bardziej zrelaksowani, pojawiał się humor i ironia. To efekt wzajemnej współpracy i zrozumienia, z czego jesteśmy bardzo dumni”<sup>24</sup>. Audycja prowadzona jest w narodowym języku każdego z prowadzących, w każdej z narodowych telewizji tłumaczono wypowiedzi prowadzącego w języku obcym.

Pierwszym i naturalnym kryterium analizy materiału telewizyjnego jest określenie stopnia reprezentatywności przestrzeni geograficznej, którą należy rozumieć jako frekwencję występowania naprzemiennie felietonów nagrywanych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i w Republice Czeskiej. Specyfika tematyczna audycji, jak i rewaloryzacja występującej między krajami granicy państwowej powodowały, że część materiałów (tzn. poszczególnych felietonów) była realizowana zarówno w Polsce, jak i w Czechach. Dynamiczna prezentacja materiałów, przemieszczanie się kamery telewizyjnej po dwóch krajach symbolizować miały mobilność, swoistego rodzaju „ponadgraniczność”, co w efekcie skutkowało zmiennością perspektyw opisu i prezentacji tematów.

Jak zakładali autorzy audycji, formuła programu miała opierać się na zasadzie „Polska oczami Czechów, Czechy oczami Polaków”<sup>25</sup>. Frekwencja występowania poszczególnych przestrzeni geograficznych wskazuje jednak na występujące w tym zakresie dysproporcje. Ponad 45 proc. wszystkich felietonów prezentowały osoby, miejsca lub wydarzenia rozgrywające się w Republice Czeskiej, 33 proc. felietonów była nagrywana w Polsce, pozostałe 21 proc. materiałów nagrywano naprzemiennie po obu stronach granicy<sup>26</sup>. Jak wynika z rozmowy autorki z Kingą Wołoszyn-Świerk,

<sup>23</sup> Por. M. Zdrodowska, *Telewizja na pograniczach*, op. cit., s. 89.

<sup>24</sup> Czeski materiał promocyjny programu „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie tuto neděli naposledy”, [www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf](http://www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf) [dostęp: 1.04.2017].

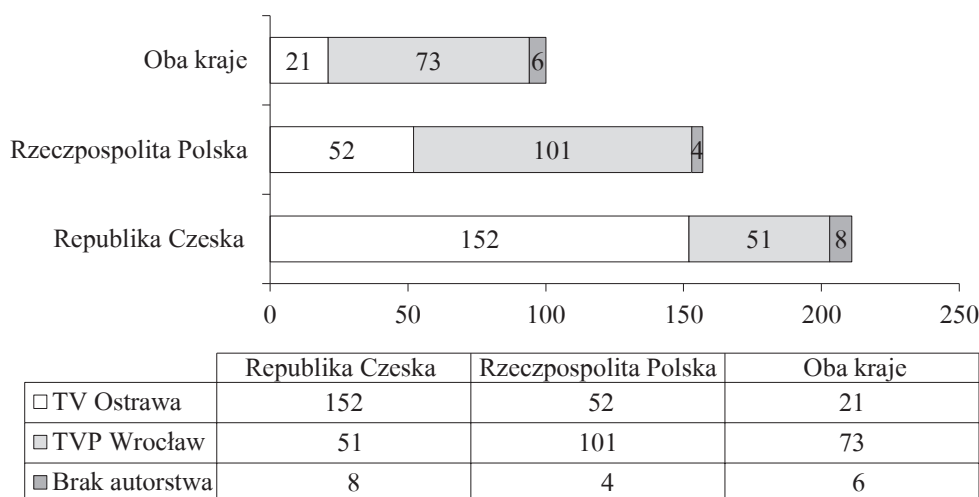
<sup>25</sup> <http://wroclaw.tvp.pl/2753862/hranice-dokoan-rozmowki-polskoczeskie> [dostęp: 16.03.2017].

<sup>26</sup> Sporadycznie zdarzało się, że niektóre z felietonów były zapowiadane jako podejmujące temat zarówno po polskiej, jak i czeskiej stronie granicy, tymczasem materiał był pokazany jednostronnie. Tak było choćby w przypadku felietonu poświęconego życiu towarzyskiemu kuracjuszy, gdzie wypowiadali się jedynie Polacy; prezentacji życia osób niepełnosprawnych – gdzie pokazano jedynie czeską perspektywę; materiału poświęconego tradycjom wielkanocnym, w którym zaprezentowano głównie polskie tradycje religijne. *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 8 (‘Uzdrowiska’), felieton szósty z 14 listopada 2010; odc. 16 (‘Niepełnosprawni’), felieton piąty z 9 stycznia 2011; odc. 31 (‘Wielkanoc’), felieton pierwszy z 24 kwietnia 2011.



ta nadreprezentacja materiałów po czeskiej stronie granicy wynika z faktu „większej chęci poznania strony czeskiej przez polską ekipę telewizyjną, niż przez dziennikarzy z Ostrawy”<sup>27</sup>. Co piąty felieton prezentował zarówno czeskie, jak i polskie doświadczenia – co świadczy o międzykulturowym potencjale audycji, koncentrującej się na ukazywaniu obywateli sąsiadujących ze sobą krajów, pokazywaniu Polaków w Czechach i Czechów w Polsce, jak i w ostateczności rewaloryzowaniu stereotypów narodowych i etnicznych<sup>28</sup>.

Wykres 1. Reprezentacja przestrzeni narodowych a autorstwo audycji telewizyjnej „Hranice dokoń – Rozmówki polsko-czeskie”



Źródło: opracowanie własne.

Jednym z elementów przeprowadzonej analizy jest odniesienie frekwencji występowania poszczególnych przestrzeni geograficznych do autorstwa poszczególnych felietonów. Jak wynika z zaprezentowanych na pierwszym wykresie danych, producentami większości materiałów realizowanych na terenie danego kraju była jego rodzima telewizja (ponad 72 proc. felietonów nagranych w Republice Czeskiej wyprodukowała TV Ostrawa, ponad 64 proc. materiałów realizowanych w Polsce zostało przygotowanych przez wrocławski ośrodek TVP). Te proporcje wynikają z konieczności ograniczania kosztów produkcji telewizyjnych materiałów, na które składają się m.in. dostępność materiałów archiwalnych danego ośrodka czy kwestie związane z logistyką i transportem ekipy telewizyjnej do sąsiedniego kraju. Również na pewną symetrię wskazuje korelacja pomiędzy autorstwem felietonów w kraju

<sup>27</sup> Rozmowa z Kingą Wołoszyn-Świerk z 12 kwietnia 2017.

<sup>28</sup> Por. M. Zdrodowska, *Telewizja na pograniczach*, op. cit., s. 87.

sąsiada – co czwarty materiał nagrywany w Czechach (ok. 24 proc.) był produkcji TVP Wrocław; w przypadku materiałów nagrywanych w Polsce co trzeci z nich (33 proc.) był zrealizowanych przez czeską ekipę telewizyjną. Widoczne dysproporcje występują natomiast w przypadku materiałów tworzonych po obu stronach granicy – autorami zdecydowanej większości z nich była polska ekipa telewizyjna (73 proc. ogółu binacjonarnych felietonów), co może rekompensować niejako przewagę czeskich produkcji przygotowanych po polskiej stronie pogranicza. Reasumując ten wątek rozważań, można wnioskować, że realizatorzy projektu przywiązywali wagę do zachowania proporcjonalności obecności poszczególnych ekip telewizyjnych w kraju sąsiada czy generalnie proporcji udziału w tej transgranicznej produkcji medialnej. Należy to uznać za cenne założenie projektowe, gwarantujące nabycie przez polskich i czeskich dziennikarzy tzw. kompetencji transgranicznych, na które składają się: znajomość języka sąsiada, dostęp do zagranicznych źródeł informacji, konieczność niejako pozbycia się krajowej czy narodowej perspektywy tworzenia przekazów medialnych (tak typowych dla stabloidyzowanej narracji, w której uczestniczą „swoi” i „obcy”)<sup>29</sup>.

Biorąc pod uwagę perspektywę ‘przestrzenną’, warto zwrócić uwagę na cechę charakterystyczną audycji – jest nią lokalność czy nawet niemająca negatywnych konotacji peryferyjność przekazu. Na podstawie przeprowadzonej analizy można wnioskować, że polsko-czeskie przekazy powstające na przecięciu granic państwowych są silnie osadzone w lokalności. W audycji pogranicze tworzą małomiasteczkowe czy nawet wiejskie społeczności. Świadczy o tym szeroka obecność odniesień do przestrzeni regionalnej kultury tradycyjnej (folkloru czy rzemiosła) czy przestrzeni społecznej (życie na wsi). Widoczne jest również – tak typowe dla obszarów pogranicza – napięcie na linii centrum–granica, wynikające z faktu jego uzależnienia od decyzji władz centralnych, o czym świadczy wypowiedź jednego z bohaterów felietonu Ivo Mareša, dyrektora Medycznej Służby Ratunkowej w okręgu ołomunieckim:

Gdyby nie lekceważący stosunek urzędników personelu medycznego z Głuchołaz mógłby znacznie szybciej zająć się poszkodowanymi z terenu Mikułowic i Gór Złotych [w 2005 r. powstał projekt umowy współpracy polskiego i czeskiego lotniczego pogotowia medycznego w tej sprawie – dop. P.O.]. Na tym obszarze mieszka około 10 tys. osób. Tę umowę przesłaliśmy do naszego Ministerstwa Zdrowia. A oni

<sup>29</sup> P. Olechowska, *Transgraniczne projekty medialne polsko-niemieckiego pogranicza...*, op. cit., s. 263.

odpowiedzieli nam, że taka umowa musi być ratyfikowana na poziomie prezydenckim. Jednak do tego nie doszło. I podejrzewam, że nigdy na ten temat nawet nie rozmawiano<sup>30</sup>.

W audycji widoczna jest waloryzacji peryferyjności, bycie poza centrum, poza dynamicznym i wartkim nurtem życia wpływa na świadomości położenia mieszkańców pogranicza, którzy oceniają go pozytywnie. Dowodzi temu choćby wypowiedź Bohumila Němeca, wójta gminy Dolní Těšice:

W miejscu, gdzie żyje 15 rodzin, nie można prowadzić polityki komunalnej w pokrętny sposób. Tu się nie da nikogo oszukać, ukryć swojego działania. Wszystko wychodzi na jaw, bo ludzie tu żyjący wszyscy się znają<sup>31</sup>.

Poruszanie się przez twórców audycji w obrębie małych, przygranicznych miejscowości skłania do konstatacji, że dobierali oni tematy tak, aby wyjść przede wszystkim naprzeciw oczekiwaniom mieszkańcom pogranicza, bez poszukiwania szerszego audytorium.

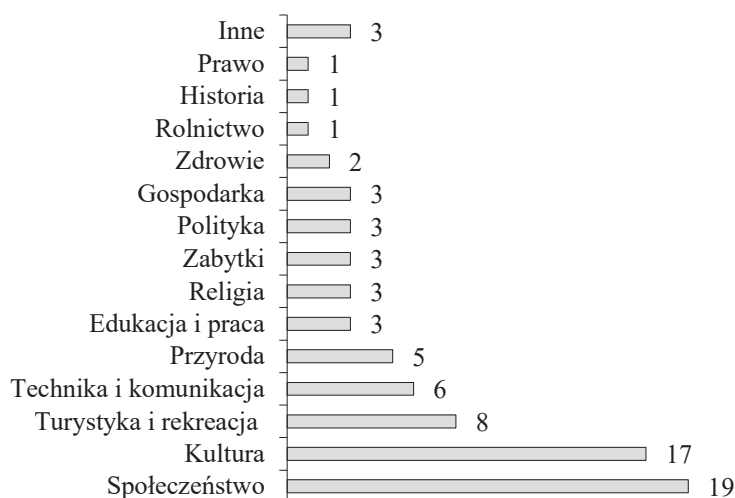
Drugą kategorię analityczną stanowi rejestr głównych odniesień tematycznych. Ze względu na rozległy obszar polsko-czeskie pogranicze jest silnie zróżnicowane kulturowo i społecznie, co ma istotne znaczenie przy określaniu frekwencji występowania wyodrębnionych przeze mnie kategorii tematycznych. Należy jednak podkreślić, że niektóre z odcinków charakteryzuje wielowątkowość, zostały one zaliczone do danej kategorii tematycznej, biorąc pod uwagę dominujący w nich temat. Na przykład jedna z audycji nosząca tytuł „Karkonosze” znacznie wybiegła poza uniwersalizm zagadnień turystycznych, realizując ten temat również na płaszczyźnie współpracy infrastrukturalnej (felieton poświęcony kolei zębatej Tanvald–Harachov) czy politycznej (współpraca polskich i czeskich samorządów przy karkonoskich projektach unijnych)<sup>32</sup>. Zaprezentowana więc klasyfikacja tematyczna ma charakter umowny, a jej głównym celem jest określenie stopnia występowania poszczególnych obszarów życia czy płaszczyzn polsko-czeskich stosunków.

<sup>30</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 11 (‘Ratownicy’), felieton czwarty z 5 grudnia 2010.

<sup>31</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 61 (‘Polityka’), felieton drugi z 20 listopada 2011.

<sup>32</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 38 (‘Karkonosze’) z 12 czerwca 2011.

Wykres 2. Tematyka audycji „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”



Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zaprezentowanych na wykresie 2, w audycji telewizyjnej „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” uwypuklony został społeczny i kulturowy pierwiastek pogranicza, stanowiący odpowiednio 24 i 21 proc. ogółu wszystkich analizowanych odcinków.

Szeroka obecność tematyki społecznej świadczy o bogactwie jej treści, jak i wskazuje założenia autorów audycji, iż obszar pogranicza – jego transgraniczność – wyznaczona jest głównie kontaktami jego mieszkańców. Wśród tematyki społecznej podejmowano kwestie: życia na granicy, humoru, niepełnosprawności, seniorów, mniejszości narodowych, stylu życia, kobiet, uzależnień, Dnia Dziecka, osobowości, wakacji, gender, talentów, świętowania, wykluczenia społecznego, dobroczynności, organizacji pozarządowych, autorytetów i cudzoziemców. Tematyka społeczna przejawiała się w rozwijaniu współpracy zarówno na płaszczyźnie kontaktów prywatnych (polski ksiądz Edward Cokot, proboszcz parafii w Horni Lomnej, cieszy się szacunkiem nie tylko wśród parafian, ale i pozostałej części mieszkańców tego małego miasteczka<sup>33</sup>), jak instytucjonalnych (np. bilateralna kooperacja ośrodków dla seniorów w Jeseniku i Korfantowie). W większości felietonów pojawił się wątek *spotkania* i *współpracy*, zwracając uwagę na fakt wzajemnych korzyści. Dla przykładu – Jan Ritter, dyrektor Pensjonatu dla Seniorów w Jaseniku, wskazując podobieństwa i różnice systemów opieki nad osobami starszymi w Polsce i Czechach, podkreślił terapeutyczny wymiar spotkań czeskich i polskich osób w starszym wieku: „Robimy

<sup>33</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 73 (‘Autorytety’), felieton piąty z 19 lutego 2012.

to dla naszych seniorów. Chcemy pokazać im, że ludzie po drugiej stronie granicy mają podobne problemy, ale również wiele możliwości”<sup>34</sup>.

Odrębny odcinek poświęcono ‘Życiu przy granicy’, obrazując zmagania się z codziennymi, egzystencjalnymi problemami (np. powodzie na terenie przygranicznym<sup>35</sup>, atrakcyjność handlu przygranicznego<sup>36</sup>) mieszkańców polsko-czeskiego pogranicza, którego istotnym elementem jest przepływ siły roboczej, gdzie miejsce zamieszkania nie wyznacza już miejsca pracy. Przykładem jest pracująca po drugiej stronie granicy Czeszka i Polak, który w czeskim Cieszynie prowadzi cukiernię, jak i są również polscy górnicy, którzy po zamknięciu kopalń dorabiają do emerytury w czeskich kopalniach<sup>37</sup>. Perspektywa transgraniczności pogranicza przedstawiana jest głównie w wymiarze pozytywnym. W nielicznych materiałach podejmowano wątki występujących na pograniczu konfliktów, które stanowią naturalny koloryt każdego zróżnicowanego kulturowo regionu. Są to np. nieuregulowane kwestie majątkowe wsi Bilá Voda. Gdy w 1958 roku ostatecznie ustalono granicę pomiędzy dwoma krajami, powstał obszar ziemi niczyjej, na której stoją dwa mieszkalne bloki, które wybudowali Czesi na terenie obecnej Polski – na co nie ma żadnych aktów własności. Również nierozwiązanym problemem jest fakt, że w latach 60. XX wieku podczas wyrównywania granicy Czechosłowacja otrzymała ponad 1200 ha polskiej ziemi, zaś PRL jedynie ponad 800 ha obszaru czeskiego. Decyzją ministrów spraw zagranicznych z lat 90. Republika Czeska miała zwrócić Polsce ponad 300 ha ziemi, co oznaczałoby, że część obywateli czeskich stałaby się polskimi obywatelami. Jedną z gmin wyrażających zgodę na zwrot terytoriów jest Bilá Voda, co jak się okazuje, nie jest opłacalne dla sąsiadującego Złotego Stoku, gdyż – zdaniem wójta – mogłoby to zakłócić dobre relacje pomiędzy polskimi i czeskimi samorządowcami<sup>38</sup>.

Występująca w materiałach poświęconych tematyce społecznej polsko-czeska perspektywa doświadczeń pozwala zachować wysoki odsetek międzykulturowych kontaktów. Jeżeli dodamy do nich dwa odcinki audycji poświęcone ‘Mniejszościom narodowym’ i ‘Cudzoziemcom’ – okaże się, że polsko-czeskie pogranicze to terytorium, w którym istnieje wyraźna świadomość społecznej odrębności, a regionalny układ kultury stanowi wynik wieloletniego przenikania licznych, zróżnicowanych

<sup>34</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 17 (‘Seniorzy’), felieton pierwszy z 16 stycznia 2011.

<sup>35</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 2 (‘Życie na granicy’), felieton czwarty z 3 października 2010.

<sup>36</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 7 (‘Motoryzacja’), felieton piąty z 7 listopada 2010.

<sup>37</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 2 (‘Życie na granicy’), felieton trzeci z 3 października 2010.

<sup>38</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 48 (‘Jeseniki’), felieton piąty z 21 sierpnia 2011.

kultur i tradycji. Odrębne felietony poświęcono szczególnym regionom wzajemnego polsko-czeskiego oddziaływania, jakimi przez wieki stały się Śląsk Cieszyński i ziemia kłodzka, które – powołując się na Ewę Nowicką – można określić mianem pograniczy wewnętrznych, czyli takich, na których nie występuje terytorium względnie czyste kulturowo<sup>39</sup>.

Śląsk Cieszyński stanowi obszar pogranicza już od XVIII wieku, dlatego Marcin Dębicki zalicza go do tzw. starego pogranicza<sup>40</sup>. Szczególnie konflikt o Zaolzie stał się kością niezgody w stosunkach polsko-czechosłowackich przez cały okres dwudziestolecia, a podjęte wówczas decyzje o niepodzieleniu Śląska Cieszyńskiego wzdłuż granic etnicznych do dziś skutkują wzajemnym oddziaływaniem licznej polskiej mniejszości żyjącej w Czechach (ok. 60 tys. mieszkających głównie na Zaolziu) oraz Czechów posiadających polskie obywatelstwo<sup>41</sup>. Według badań socjologów region cieszyński – w przeciwieństwie do pozostałej części polsko-czeskiego pogranicza – charakteryzuje wysoki stopień międzykulturowych interakcji<sup>42</sup>. Opinię tę potwierdził jeden z bohaterów audycji David Sventek, dyrektor Biura Rady Regionalnej Województwa Morawsko-Śląskiego, który na stolicę Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej TRITIA wskazał Cieszyn.

Na całym terytorium znajduje się jedno, moim zdaniem wyjątkowe miejsce, które jest symbolem połączenia. Chodzi o czeski Cieszyn i Cieszyn. To przygraniczne miasto na dwie części dzieli jedynie rzeka Olza, a łączy o wiele więcej. Rodzinne koligacje, wielkie przyjaźnie i kontakty ekonomiczne<sup>43</sup>.

Kolejnym obszarem, na którym przez wieki mieszały się narodowości, konfesje i wpływy kulturowe, jest ziemia kłodzka. W audycji zwrócono uwagę na fakt, że dominująca tu przez wieki ludność czeska z czasem w znacznym stopniu uległa germanizacji, stając się mniejszością. W felietonie wypowiedziała się Maria Hanschkova, jedna z nielicznych Czeszek, które w momencie powrotu Czechów do swojego kraju postanowiły zostać w Polsce (mieszkanca miejscowości Pstrężna). Na pytanie

<sup>39</sup> E. Nowicka, *Badanie pogranicza. Kilka propozycji metodologicznych*, [w:] *Pogranicze. Studia społeczne*, A. Sadowski (red.), t. XVIII, Białystok 1999, s. 13.

<sup>40</sup> M. Dębicki, *Stereotypy Czechów wobec Polaków na pograniczu – regionalne zróżnicowanie oraz determinanty stanu rzeczy*, Wrocław 2010, s. 94.

<sup>41</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 22 ('Mniejszości narodowe'), felieton drugi z 20 lutego 2011.

<sup>42</sup> R. Zenderowski, *Stosunki między mieszkańcami miast podzielonych granicą państwową na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna (Ceský Tešín). Studium socjologiczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2002, nr 1, s. 49–78, [www.studreg.uw.edu.pl/article.php?id=57](http://www.studreg.uw.edu.pl/article.php?id=57) [dostęp: 9.04.2017].

<sup>43</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 67 ('Rok 2012'), felieton piąty z 8 stycznia 2012.

dziennikarzy kim jest, odpowiedziała: „Serce mam czeskie, głowę niemiecką, a obywatelstwo polskie”<sup>44</sup>.

Jeszcze innym przykładem wzajemnych kulturowych oddziaływań jest opolszczyzna, będąca największym skupiskiem Niemców w Polsce, wśród których znajdują się tzw. Niemcy sudeccy mieszkający po polskiej i czeskiej stronie granicy (terytorium Czech, Moraw i Śląska)<sup>45</sup>.

Omawiając tematykę międzykulturową, autorzy audycji nie zapomnieli o wpływach żydowskich i elementach kultury romskiej, były one obecne w materiałach poświęconych jedynej zachowanej w Czechach synagodze w Krnowie<sup>46</sup>, jak i w felietonie omawiającym działalność Organizacji Społeczności Romskiej na Morawach<sup>47</sup>. Poza elementami oddziaływań żydowskich i romskich w polskiej i czeskiej kulturze w audycji omówiono pozostałe, największe w obydwu krajach mniejszości: do czeskiego widza skierowano felieton poświęcony licznej w Polsce mniejszości ukraińskiej<sup>48</sup>, z kolei czeski felieton dotyczył licznej w Czechach mniejszości greckiej, która również w innych państwach tzw. bloku wschodniego znalazła chronienie po 1949 roku (wojna domowa)<sup>49</sup>.

Omawiając kwestie społeczne, warto zwrócić uwagę na występującą w audycji asymetryczność stopnia tolerancji Polaków i Czechów wobec różnego rodzaju mniejszości społecznych. Zwróciła na to uwagę wypowiadająca się w programie europeistka Aldona Wiktorska-Święcka, która charakteryzując ‘polską tolerancyjność’, powiedziała:

Z opinii Polaków wynika, że jesteśmy tolerancyjni – to znaczy akceptujemy tych, którzy akceptują nasze wartości. Natomiast europejska wersja tolerancji jest całkowicie inna, gdzie tolerancja to jest uznanie, akceptacja inności. Z badań europejskich wynika, że tak rozumiana tolerancja nie jest najmocniejszą stroną Polaków<sup>50</sup>.

---

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Ibidem, felieton czwarty.

<sup>46</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 6 (‘Religia’), felieton piąty z 31 października 2010.

<sup>47</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 22 (‘Mniejszości narodowe’), felieton trzeci z 20 lutego 2011.

<sup>48</sup> Ibidem, felieton szósty.

<sup>49</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 22 (‘Mniejszości narodowe’), felieton siódmy z 20 lutego 2011.

<sup>50</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 78 (‘Cudzoziemcy’), felieton pierwszy z 25 marca 2012.

W audycji Republika Czeska przedstawiana jest jako kraj o znacznie większych niż Polska swobodach społecznych. Jedną w wypowiedzi utrwalających ten pogląd jest choćby wypowiedź właściciela ostrawskiego klubu gejowskiego:

Do Ostrawy i mojego klubu przyjeżdża wielu Polaków, dokładnie nie wiem, skąd są (...). Mam wrażenie, że Polacy czują się tutaj lepiej, ponieważ jesteśmy bardziej otwarci. Kiedy z nimi rozmawiam twierdzą, że wasz kraj jest bardziej konserwatywny.

Opinię tę potwierdzają badania Eurobarometru, według których 22 proc. Czechów uważa, że osoby homoseksualne są dyskryminowane w ich kraju, w Polsce odsetek ten wynosi 52 procent<sup>51</sup>.

Ogrom występującej w audycji tematyki kulturalnej wynika z faktu realizacji programu w regionie pogranicza, w którym przez wieki mieszały się – o czym wielokrotnie podkreślano – wpływy polskie, czeskie, niemieckie i austriackie. Regionalny układ kultury to długotrwałe (w przypadku Śląska Cieszyńskiego już od czasów średniowiecznych) i ciągle przenikanie kultur i tradycji o zróżnicowanej proveniencji. Dlatego polsko-czeskie pogranicze pod względem zróżnicowania kulturowego jest niezwykle ciekawym obszarem medialnej eksploracji, co wydaje się dostrzegli polscy i czescy dziennikarze. Wśród ikonograficznych motywów kulturowych reprezentowane były: film, media, bajki, literatura, rzemiosło, architektura, muzyka, teatr, festiwale, kulinaria, folklor, moda, design, taniec, malarstwo, kolekcjonerzy.

Na płaszczyźnie kulturalnej silnie zaakcentowana jest współpraca różnego rodzaju instytucji (m.in. Prudnika z czeskim miastem Krnov w dziedzinie tkactwa artystycznego<sup>52</sup>), jak i osób prywatnych (przykładem jest Petr Nosálek, czeski reżyser, który od 1993 r. współpracuje z Teatrem Lalki i Aktora w Opolu<sup>53</sup>). Pokazano również wspólne, polsko-czeskie projekty kulturalne (jak np. Scena Lalek Bajka Teatru w czeskim Cieszynie, w której aktorzy grają w dwóch językach<sup>54</sup>). Prezentowane formy oddziaływania i współpracy powodują, że na tej płaszczyźnie kulturalnej najłatwiej dochodzi do wzajemnego poznania, co podkreślił Janusz Legoń, organizator Międzynarodowego Festiwalu Teatru „Bez Granic”: „Udało się zlikwidować granice polityczne. Nie udało się zlikwidować granic, które mamy w głowie, tej nieufności wobec innego”<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 56 ('Gender'), felieton szósty z 16 października 2011.

<sup>52</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 19 ('Rzemiosło'), felieton piąty z 30 stycznia 2011.

<sup>53</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 10 ('Teatr'), felieton trzeci z 28 listopada 2010.

<sup>54</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 14 ('Bajki'), felieton czwarty z 26 grudnia 2010.

<sup>55</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 10 ('Teatr'), felieton czwarty z 28 listopada 2010.



Na mapie tworzących wspólne miejsca spotkań należy wspomnieć o mieszczącym się w Cieszynie Centrum Kulturalnym „Avion”, które nawiązuje do tradycji funkcjonującej od 1933 roku do rozpoczęcia wojny polsko-czesko-niemieckiej kawiarni<sup>56</sup>.

Pomimo wspólnotowości doświadczeń kulturowych nie brakowało felietonów wskazujących występujące asymetrie w zakresie popularności<sup>57</sup> („polskie filmy w Czechach można zobaczyć tylko podczas przeglądów i festiwali filmowych. Natomiast czeskie kino w Polsce ma teraz swój «złoty okres»”<sup>58</sup>) i różnic pomiędzy polską i czeską kinematografią czy teatrem. Przykładem jest wypowiedź Bohdana Slamy, przedstawiciela współczesnej czeskiej reżyserii:

My Czesi lubimy polskie filmy, szczególnie takie, których nie potrafilibyśmy zrobić. Nie wychodzą nam na przykład dramaty, bo nie mamy takiej tradycji i tego romantyzmu. Polacy w naszych filmach to, co im jest dalekie – mianowicie nasz dystans, i że potrafimy się śmiać sami z siebie. Podoba im się nasz humor, który świetnie rozumieją<sup>59</sup>.

W podobnym tonie wypowiadała się w kolejnym odcinku Doubravka Kraut-schneiderová czeska teatrolog, która z kolei zwróciła uwagę na wzajemne oddziaływanie na siebie polskiego i czeskiego teatru:

Czeski teatr wywodzi się z naszej mentalności, dowcipu, ironii, alegorii. A polski teatr to ten, którym się inspirowała Teatr Arena [Ostrawa – dop. P.O.]. Polska i czeska kultura zawsze będą się inspirować. Są sobie bliskie, ale i jednocześnie tak różne, i przez to pociągające<sup>60</sup>.

Na tle ogólnych rozważań na temat kultury krajów Europy Środkowej szczególnie interesująca wydaje się opinia Laco Adamika, reżysera Teatru Rozrywki w Chorzowie, który powiedział:

<sup>56</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 1 (‘Partnerzy projektu’), felieton trzeci z 26 września 2010.

<sup>57</sup> Jednym z przykładów popularności czeskiej kinematografii jest zakorzenienie się w potocznej polszczyźnie wyrażenie „czeski film – nikt nic nie wie”, często skręcane do samego „czeski film”. Źródłem powiedzenia była popularna w Polsce czechosłowacka komedia omyłek „Nikt nic nie wie” z 1947 r.

<sup>58</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 4 (‘Film’) z 17 października 2010.

<sup>59</sup> Ibidem, felieton piąty.

<sup>60</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 10 (‘Teatr’), felieton pierwszy z 28 listopada 2010.

Kultura słowacka – w przeciwieństwie na przykład do węgierskiej – jest kulturą ludową, przetrwała dzięki wiejskiemu ludowi. W Czechach kultura jest głównie mieszczańska, czasem nawet drobnomieszczańska, zawsze wyrastająca z proletariackiego świata czeskich miast. W Polsce jest zupełnie inaczej. Nasza kultura wywodzi się z kultury szlacheckiej, która funkcjonuje tak, że 10 procent ją tworzyło, a 90 procent na nią pracowało<sup>61</sup>.

W przypadku kinematografii i literatury podkreślono dużą popularność czeskich form w Polsce (przykładami są odcinki zatytułowane ‘Literatura’ i ‘Kultura’, w których zaprezentowano jedynie polskie wydawnictwa specjalizujące się w wydawaniu czeskiej literatury ATUT<sup>62</sup> i „AFERA”<sup>63</sup>). Odmienną korelację znajdziemy w przypadku polskiego teatru, na temat którego z afirmacją wypowiadali się czescy reżyserowie: Jan Čihál, założyciel i twórca Teatru Białego (Bílé divadlo) w Ostrawie: „Według mnie Polacy zawsze byli opętani teatrem. Temu szaleństwu nadali wymierny kształt. Najbardziej podoba mi się polska reżyseria”; Pavel Cisovský, reżyser Teatru Arena (Divadlo Aréna) w Ostrawie: „Polska dramaturgia jest nam bliska, ale i jednocześnie bardzo dziwna. Jest dziwna poprzez swoją witalność, prawdziwość – i jest niezwykle wymagająca. To mi się w niej bardzo podoba”<sup>64</sup>.

Istotnym elementem kultury jest język. Pomimo że nie poświęcono temu tematowi odrębnego odcinka, kilka felietonów poruszało kwestię wpływów języków sąsiada na język ojczysty, wskazując podobieństwo źródeł, gramatyki, jak i brzmienia – co nie oznacza podobnego znaczenia poszczególnych wyrazów (wskazywali je Zofia Tarajło-Lipowska i Jarosław Lipowski z Zakładu Bohemistyki Uniwersytetu Wrocławskiego)<sup>65</sup>. Również w pierwszym odcinku audycji zwrócono uwagę na fakt, że obszary przygraniczne promują się w sąsiednim kraju, ale nie czynią tego w ich ojczystym języku – co stanowi jedną z istotnych barier wzajemnego poznania.

Brak znajomości języka sąsiada stanowi główną przeszkodę w kontaktach między Polakami i Czechami. Zależność ta widoczna jest na poziomie instytucjonalnym – czego przykładem jest organizacja kursów języka polskiego i czeskiego dla współpracujących ze sobą pracowników czeskiego i polskiego Karkonoskiego Parku<sup>66</sup> – jak

<sup>61</sup> Ibidem, felieton piąty.

<sup>62</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 18 (‘Literatura’), felieton pierwszy z 23 stycznia 2011.

<sup>63</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 69 (‘Kultura’), felieton trzeci z 22 stycznia 2012.

<sup>64</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 10 (‘Teatr’), felieton pierwszy z 28 listopada 2010.

<sup>65</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 1 (‘Partnerzy projektu’), felieton czwarty z 26 września 2010.

<sup>66</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 38 (‘Karkonosze’), felieton trzeci z 12 czerwca 2011.

i również na poziomie kontaktów prywatnych. Przykładem jest bohaterka jednego z felietonów Adela Gaida, młoda Czeszka posługująca się w domu zaolziańska gwara, uczęszczająca do polskiej szkoły w Cieszynie. W felietonie wypowiadała się jej mama, według której znajomość języka polskiego jest inwestycją w przyszłość<sup>67</sup>. W tym samym odcinku studenci Katedry Sławistyki ze specjalnością bohemistyka Uniwersytetu Opolskiego podkreślali praktyczny wymiar nauki języka czeskiego<sup>68</sup>.

Ze względu na zróżnicowanie kulturowe polsko-czeskiego pogranicza odrębny felieton poświęcono śląskiej gwarze, będącej mieszanką języka polskiego, niemieckiego, czeskiego i słowackiego. W felietonie wypowiadał się Maciej Wójcik, współzałożyciel śląskiej wersji Wikipedii, który powiedział:

Jo tu je pniok. Ja sam je co najmniej piąte pokolenie. Następne pokolenia to jest różnie. Bywa tak, co nie chcą po śląsku godać wcale, a są tu pniokoma, czyli są od pokoleń. A bywa tak że przyjedzie kto z Polski i się naszej śląskiej gadki i kultury uczy i uczy tego też swoje dzieci. I to się zdarza coraz częściej. Kiedyś to było ino tak, że nas tu polonizowali, a teraz niekiedy co som przyjechali, to się ześląszczają<sup>69</sup>.

Sumienny medioznawca zwróci uwagę na szeroką – jak na tego typu audycję – reprezentację wątków związanych z funkcjonowaniem polskich i czeskich środków masowego przekazu. Poza pierwszym odcinkiem „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, w którym zaprezentowano obydwie redakcje realizujące tę transgraniczną produkcję<sup>70</sup>, pojawiły się informacje o czeskiej telewizji chrześcijańskiej

<sup>67</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 9 (‘Szkolnictwo’), felieton pierwszy z 21 listopada 2010.

<sup>68</sup> Ibidem, felieton drugi.

<sup>69</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 47 (‘Folklor’), felieton piąty z 14 sierpnia 2011.

<sup>70</sup> Dla polskiego czytelnika publikacji warto przytoczyć pełen opis prezentacji Telewizji Ostrawa:

Lektor: „Ostrawskie studio telewizji czeskiej swój pierwszy program wyemitowało w sylwestra 1955 roku. Studio znajdowało się bezpośrednio przy nadajniku telewizyjnym w Ostrava Hostalkovice. Było to jedno pomieszczenie w rozmiarach 6 × 4 metry”.

Eva Mudrová, pierwsza prezenterka studia telewizyjnego Ostrawa: „Proszę sobie wyobrazić ogromną kamerę i pełno światła, nie wiem – może z 1200 luksów. Bo kamera była mało czuła. Było więc niezłe gorąco, a pomieszczenie wydawało się jeszcze mniejsze. Wszystko było emitowane na żywo. Ja zawsze mówiłam ha ha, wyleciało kominem, emisja poszła, i już tego nie było”.

Lektor: „W zimę często się zdarzało, że droga do nadajnika była nieprzejezdna, i nie tylko prowadzący musieli do pracy wędrować na piechotę. Wielką zmianą był pierwszy wóz transmisyjny”.

Eva Mudrová: „Tym wozem transmisyjnym ostrawska telewizja mogła dotrzeć do odlewni stali na Nowej Hucie, do szpitala, morawskich zakładów chemicznych, po prostu niesamowita różnorodność. Po prostu myślę, że były to bardzo udane transmisje na żywo, bo w końcu zaczęliśmy mówić o ostrawskiej szkole publicystycznej”.

Lektor: „Najlepsze lata studia Ostrawa to lata 80.te, kiedy produkowało się tu rodzime seriale telewizyjne”.

TV NOE<sup>71</sup> oraz telewizji dziecięcej, realizowanej przez najmłodszych mieszkańców Głubczyc i Krnova<sup>72</sup>.

Mediom poświęcony był osobny odcinek programu. Poruszono w nim temat finansowaniu mediów publicznych; omówiono zagadnienie komercjalizacji mediów regionalnych na przykładzie Radia Opole oraz Český rozhlas Ostrava; przedstawiono ostrawskie studio Česká televize; ukazano współpracę lokalnych polskich i czeskich tytułów prasowych na przykładzie nieukazującego się już tygodnika „Euroregio Głancensis” oraz opisano wydawaną w Republice Czeskiej prasę mniejszości polskiej na Zaolziu („Jutrzenka”, „Ogniwo”, „Głos Ludu: Gazeta Polaków w Republice Czeskiej” i „Zwrot”)<sup>73</sup>. Realizując formułę „Polska oczami Czechów, Czechy oczami Polaków”, w felietonie czwartym o swojej pracy mówili czescy korespondenci w Polsce. Dziennikarz telewizyjny Miroslav Karas różnicował polską i czeską kulturę medialną:

Czeskie media zajmują się sprawami tylko związanymi z Republiką Czeską, polskie również o charakterze międzynarodowym. Dziennikarstwo śledcze w Polsce powstało znacznie wcześniej, niż w Czechach. Polskie dziennikarstwo jest bardzo przebojowe, agresywne i ambitne – co mi się szalenie podoba. Krótko mówiąc – wiele czerpię z polskiej szkoły dziennikarstwa, i wciąż się uczę<sup>74</sup>.

---

Ilja Racek, dyrektor Česká televize, Televizní studio Ostrava: „W Ostrawie specjalizowaliśmy się w publicystyce i dokumencie. Począwszy od lat 60. szczególnie od wydarzeń z 1968 roku, kiedy znaczącą rolę odgrywała krytyka publicystyczna – aż po czasy współczesne, kiedy ostrawskie studio telewizyjne produkuje dokumenty dotyczące lat, niedawno minionych. **Myszę, że dla polskich widzów interesujące może być to, że w latach 1990–1991 zrealizowaliśmy dokument o Katyniu. Byliśmy więc pierwsi w czasach, kiedy po rosyjskiej ani po polskiej stronie o tym właściwie się nie mówiło**”.

Lektor: „Studio telewizyjne Ostrava poza działalnością informacyjną, twórczością dokumentalną i publicystyką produkuje również popularne programy rozrywkowe i lifestylowe. Nie brakuje też twórczości dramatycznej i filmowej, z zagranicznymi koprodukcjami włącznie”.

Ilja Racek: „Telewizja czeska dysponuje dwoma oddziałami regionalnymi. Poza główną siedzibą w Pradze jest jeszcze Brno i nasz Ostawa. Twórczość tych obu programów musi stanowić 20 proc. programów ogólnoczeskich. Tak więc dziś, w czasach kiedy mamy cztery ogólnokrajowe programy: Czt1, Czt2, Czt24 i CztSport – produkujemy dla wszystkich tych kanałów. Myszę, że mamy sporo do powiedzenia”. Źródło: „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, odc. 1 (‘Partnerzy projektu’), felieton trzeci z 3 października 2010.

<sup>71</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 6 (‘Religia’), felieton trzeci z 31 października 2010.

<sup>72</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 2 (‘Życie na granicy’), felieton szósty z 3 października 2010.

<sup>73</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 29 (‘Media’), felieton pierwszy, drugi, trzeci, piąty i szósty z 10 kwietnia 2011.

<sup>74</sup> *Ibidem*, felieton trzeci.

Tak szeroka obecność tematów medialnych w „Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie” miała za zadanie nie tylko dostarczyć telewidzom podstawowych informacji o różnicach i podobieństwach dwóch odmiennych systemów medialnych, ale i z pewnością jest dowodem świadomości autorów programu w zakresie roli i znaczenia mediów w kształtowaniu opinii o krajach sąsiednich.

Następne kategorie tematyczne stanowi ‘Turystyka i rekreacja’, ‘Przyroda’ oraz ‘Zabytki’. Turystyczne walory polskich i czeskich obszarów przygranicznych powodują, że w wielu odcinkach prezentowano atrakcyjność np. gór Karkonoskich, Izerskich, Jeseníków czy Beskidu Górnego, miejsc pamięci (np. Archiwum Historii Wojskowej Śląska Cieszyńskiego w Jabłonkowie), jak i zaanonsowano ciekawe miejsca turystyczne (np. Podziemna Trasa Turystyczna „Kopalnia Węgla” w Nowej Rudzie i Park Wielokulturowy Stara Kopalnia w Wałbrzychu). W materiałach wielokrotnie podkreślano fakt realizacji wspólnych projektów ochrony przyrody czy promocji regionów, gdyż brak granic wymusza konieczność wzajemnej kooperacji w tym zakresie. Przykładem jest wypowiedź Kingi Jaworek, koordynatorki projektów polsko-czeskich Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie, dzięki której w 2011 roku powstał pierwszy kalendarz imprez polsko-czeskich, organizowanych nie tylko wspólnie, ale i po obu stronach granicy: „Bardziej się poznajemy, pewne stereotypy giną po spotkaniu się w sytuacjach również nieoficjalnych. W trakcie imprez wybijamy się z bycia urzędnikiem, a bardziej stajemy mieszkańcem pogranicza”<sup>75</sup>.

W analizowanej audycji obecna była tematyka religijna, pojawiała się ona nie tylko w monotematycznym odcinku ‘Religia’ czy w materiałach poświęconych świętom chrześcijańskim – Bożemu Narodzeniu i Wielkanocy, wątek obrzędowości wielokrotnie wracał w wypowiedziach bohaterów felietonów poświęconych innym tematom społecznym czy kulturalnym (dla przykładu – fakt, że początek chrześcijaństwa w Polsce jest ściśle związany z Czechami przez małżeństwo Mieszka I z czeską księżniczką Dobrawą, który to związek otworzył drogę do chrztu Polski, pojawił się w odcinku zatytułowanym ‘Kobiety’<sup>76</sup>).

W filmowej charakterystyce pogranicza polsko-czeskiego wyraźnie uwypuklano odmienną rolę religii w życiu Polaków i Czechów, która dla pierwszych stanowi ważny fundament życia, a w życiu społecznym Czechów nie odgrywała tak istotnej roli. Fakt ten podkreślali prowadzący audycję, przywołując badania opinii publicznej, z których wynika, że odsetek osób deklarujących się jako wierzący w Polsce wynosi 90 proc., a w Republice Czeskiej 32 proc.<sup>77</sup> W audycji podawano przykłady

<sup>75</sup> Ibidem, felieton czwarty.

<sup>76</sup> *Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 24 (‘Kobiety’), felieton szósty z 7 marca 2011.

<sup>77</sup> *Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 6 (‘Religia’) z 31 października 2010.

odmienności obrzędowych, czemu poświęcony jest felieton dotyczący świeckich ceremonii pogrzebowych w Czechach. W jednym z felietonów wypowiadał się katolicki ksiądz Jiří Veith z Bakov nad Jizerou, który powiedział: „Zaszliśmy w Czechach tak daleko, że wystawnie i z wielką pompą chowamy koty i psy, podczas gdy z ludźmi nie potrafimy się pożegnać ani osobiście, ani religijnie”<sup>78</sup>.

Momentami można odnieść wrażenie, że odmienne formy polskiej i czeskiej religijności są przerysowane, utrwalając istniejący w tej sferze stereotyp Polaka katolika i Czecha ateisty. Egzemplifikuje to choćby zestawienie dwóch odcinków audycji. W części zatytułowanej „Ruch drogowy” przedstawiono realizowaną w Katowicach akcję prewencyjną „Bezpieczny pieszy”, której organizatorami jest miejscowa policja i parafia. Wydaje się, że tego typu wspólne kampanie społeczne są raczej wyjątkiem niż normą – trudno tego typu działania zaliczyć do statutowych zadań Kościoła katolickiego<sup>79</sup>. Z kolei zaangażowaniu polskiego Kościoła w świeckie kampanie prewencyjne przeciwstawiono opis Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Młodzieży YMCA (skrót nawiązuje do znanego utworu zespołu Village People z lat 70.). Jak wynika z felietonu, celem stowarzyszenia jest aktywizacja młodzieży i uwrażliwianie jej na kulturę, zaś wartości religijne pojawiają się niejako obok<sup>80</sup>. Innym przykładem generalizacji stereotypu jest wypowiedź Petra Vavronška, korespondenta czeskiego radia w Polsce:

Myślę, że Kościół Katolicki ma zbyt duży wpływ na życie Polaków, niepotrzebnie się tak bardzo angażuje i ingeruje w życie polityczne. Natomiast politykom zdecydowanie brak odwagi, by się temu przeciwstawić. I według mnie najbardziej traci na tym polskie społeczeństwo<sup>81</sup>.

Kolejnym przykładem jest porównanie polskiego i czeskiego systemu walki z uzależnieniem alkoholowym. W wypowiedzi Libora Chvilla ze Szpitala Psychiatrycznego w Ostrawie, również znalazło się odniesienie do polskiej religijności:

Nasz system [pomocy osobom uzależnionym od alkoholu – dop. P.O.] jest oparty na psychoterapii, w Polsce nazywają to modelem minnesockim, my zaś patrząc na ten problem chyba bardziej pozytywnie nazywamy go behawioralnym, opartym na systemie wspólnotowym, polegającym na uświadomieniu sobie problemu. Polska – jak

<sup>78</sup> Ibidem, felieton trzeci.

<sup>79</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 28 (‘Ruch drogowy’), felieton piąty z 3 kwietnia 2011.

<sup>80</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 6 (‘Religia’), felieton szósty z 31 października 2010.

<sup>81</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 29 (‘Media’), felieton trzeci z 10 kwietnia 2011.

przystało na głęboko katolicki kraj – przykładą większą nadzieję w wierze i zdarza się, że w zespołach terapeutycznych pracują księża. U nas takie rzeczy nie mają miejsca<sup>82</sup>.

Innym przykładem materiału utrwalającego wspomniany stereotyp – tym razem na płaszczyźnie kontaktów prywatnych – jest odcinek poświęcony ‘Stylowi życia’. W opisie polskich obyczajów wykreowano obraz tradycyjnej polskiej rodziny, która w każdą niedzielę uczestniczy w nabożeństwach kościelnych. Ta uproszczona perspektywa opisu może być typowa dla społeczności małomiasteczkowych, gdy tymczasem – jak wskazują badania opinii publicznej<sup>83</sup> – niekoniecznie znajduje swoje odbicie w dużych aglomeracjach miejskich<sup>84</sup>. W tym samym odcinku taką perspektywę odbioru utrwała choćby wypowiedź Ondřeja Lochmana, który afirmując aktywne formy spędzania wolnego czasu, powiedział:

Zawsze powtarzam, że Kasia [żona Polka – dop. P.O.] nie potrafi jeździć na nartach, bo mieszkając w Polsce zapewne wszystkie niedziele musiała spędzać z rodziną lub w Kościele. Tymczasem ja mogłem jeździć z rodzicami w góry, na narty, czy doskonałym jazdę na łyżwach<sup>85</sup>.

W audycji widoczne jest odejście od politycznych relacji na pograniczu Polski i Czech, skupiając uwagę na oddziaływaniu polityki w sferze społecznej i kulturze (zarówno tej materialnej, jak i symbolicznej). Nie zabrakło odniesień instytucjonalnych, czego przykładem jest odcinek zatytułowany ‘Rok 2012’, w którym polscy i czescy widzowie zostali poinformowani o mającym powstać w 2012 roku Europejskim Ugrupowaniu Współpracy Terytorialnej TRITIA<sup>86</sup>.

W materiałach poświęconych zagadnieniom społecznym podkreślano fakt, że upadek komunizmu wyraźnie zdynamizował pograniczne procesy transgraniczne. Czas pomiędzy „jesienią ludów” a współczesnością można podzielić na dwa etapy. Pierwszy przypada na lata 90. i związany jest z powstawaniem na polsko-czeskiej

<sup>82</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 25 (‘Uzależnienia’), felieton drugi z 14 marca 2011.

<sup>83</sup> W 2014 r. 50 proc. ankietowanych Polaków deklaroowało się jako praktykujący regularnie, w tym odsetek osób mieszkających w miastach liczących ponad 500 tys. jest najliczniejszą grupą praktykujących okazjonalnie. Por. *Zmiana w zakresie podstawowych wskaźników religijności Polaków po śmierci Jana Pawła II*, CBOS, komunikat z badań nr 26/2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_026\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_026_15.PDF) [dostęp: 8.04.2017].

<sup>84</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 23 (‘Styl życia’), felieton pierwszy z 27 lutego 2011.

<sup>85</sup> Ibidem, felieton drugi.

<sup>86</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 67 (‘Rok 2012’), felieton piąty z 8 stycznia 2012.

granicy euroregionów. Jednym z nich jest utworzony w 1997 roku Pradziad, o którym Iwona Pakuła-Isalska (Euroregion Pradziad, Prudnik) tak mówi:

Po powodzi w 1997 roku okazało się, że nie ma dobrej komunikacji między sąsiadującymi ze sobą społecznościami. I tak naprawdę Polacy i Czesi żyli blisko siebie, ale osobno. W połowie lat 90. granica była prawdziwą granicą. Drogi i infrastruktura nie były spójne (...) Unia Europejska dała Euroregionowi Pradziad pewnego rodzaju instrument do finansowania działań miękkich, typu ludzie dla ludzi, które mogły spajać te tereny przygraniczne<sup>87</sup>.

Cezurę czasową drugiego etapu stanowi akcesja Polski i Czech do Unii Europejskiej, przy czym lata te należy podzielić na dwa podokresy – przed i po wejściu obydwu krajów do układu z Schengen. W audycji podkreślono korzyści wynikające z faktu współistnienia sąsiadujących ze sobą krajów w jednej, zjednoczonej strukturze politycznej, egzemplifikując to przykładami wspólnego, polsko-czeskiego wykorzystania funduszy z programów transgranicznych (np. ciągnący się od Krakowa do Wiednia zielony szlak rowerowy ‘Greenways’<sup>88</sup>). Odmienność narodowych perspektyw europejskich<sup>89</sup> z pewnością miała wpływ na brak szerszej prezentacji polskich i czeskich opinii czy stanowisk wobec struktur europejskich (zaprezentowano jedynie sylwetkę czeskiego eurodeputowanego Evžena Tošenovskeho<sup>90</sup>), zaś jednym z nielicznych materiałów podkreślających europejską wspólnotowość jest felieton o średniowiecznej legendzie Ducha Gór Karkonoskich, który w Polsce nazywany jest Liczyrzepą, w Czechach Panem Janem lub Krakonosem, w Niemczech znany jest jako Rübexahl. Felieton zamyka pytanie: „Kim jesteś Duchu Gór? Polakiem, Czechem czy Niemcem?” – Duch odpowiada „Od maja 2004 roku jestem Europejczykiem”<sup>91</sup>.

Trzy z analizowanych odcinków zaliczono do tematyki gospodarczej. Moderatorzy i bohaterowie poszczególnych felietonów zwracali uwagę na silne powiązanie czeskich i polskich rynków pracy. Wypowiadali się zarówno przedstawiciele funkcjonujących na pograniczu instytucji wspierających współpracę przedsiębiorców obydwu krajów (np. Dorota Havliková z Ośrodka Szkoleń i Doradztwa Gospodarczego „Mediator” czy Magdalena Holeksa, dyrektor Czesko-Polskiej Izby Handlowej),

<sup>87</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 48 (‘Jeseniki’), felieton czwarty z 21 sierpnia 2011.

<sup>88</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 52 (‘Fundusze unijne’), felieton piąty z 18 września 2011.

<sup>89</sup> Więcej w dalszej części artykułu.

<sup>90</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 61 (‘Polityka’), felieton piąty z 20 listopada 2011.

<sup>91</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 14 (‘Bajki’), felieton szósty z 26 grudnia 2010.



jak i przedsiębiorcy. W materiale uwypuklono fakt istnienia dużych dysproporcji zatrudnionych w sąsiednim kraju Polaków i Czechów.

Po czeskiej stronie znalazło pracę 4 tysiące Polaków, którzy stanowią po Słowakach drugą największą grupę zagranicznych pracowników. Z kolei Czechów pracujących w Polsce zarejestrowanych przez urząd pracy było 176 (dane z 2009 r.)<sup>92</sup>.

Nijako mit *polskiego imigranta zarobkowego* utrwalają obrazy przygranicznej migracji zarobkowej Polaków pracujących w Republice Czeskiej<sup>93</sup> – przy braku obrazów wskazujących na występowanie tego samego zjawiska po polskiej stronie granicy. Pomimo tej jednostronności Czechy pokazane są jako kraj mający znacznie dogodniejsze warunki rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości<sup>94</sup>, a występujące pomiędzy dwoma narodami różnice kulturowe mogą dostarczyć nową wartość dodaną. W jednym z odcinków czeski przedsiębiorca Gustav Kotajny mówi:

Jeśli chodzi o biznes, to Polak zawsze chce mieć pewność, że jego partner prezentuje wysoki poziom. Polacy mają zakorzenioną potrzebę osobistych spotkań, a to dla biznesu jest bardzo dobre. Polacy potrafią szybciej reagować na potrzeby rynku, więc kiedy połączy się polski marketing i bystrość z czeską precyzją i doskonałą techniką, to będą idealne warunki do tworzenia wspólnych, społecznych warunków i dobrego biznesu<sup>95</sup>.

Pomimo licznych odwołań do przeszłości w poszczególnym felietonach jedynie w jednym odcinku audycji została samodzielnie wprowadzona tematyka historyczna, a pretekstem do jej prezentacji nie były rocznice czy aktualne wydarzenia. W odcinku zatytułowanym 'Historia' pojawił się dialog moderatorów:

Paweł Gołębski: Są takie wydarzenia w naszej przeszłości oceniane odmiennie przez Polaków i Czechów. Należałoby w końcu o nich poważnie porozmawiać. Tylko nie wiem, czy my tego chcemy.

Gabriela Lafenda: My oboje na pewno nie mamy z tym problemu. Wszak teraz, kiedy Francuz spotyka się z Niemcem, to raczej nie mają do siebie pretensji, a sprawy historyczne uważają za wyjaśnione.

P.G.: No i my też pomału do tego zmierzamy. Na pewno słowa przeprosin polskiego prezydenta [w czasie uroczystości na Westerplatte prezydent RP Lech Kaczyński

<sup>92</sup> *Hranice dokończone – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 2 ('Życie na granicy') z 3 października 2010.

<sup>93</sup> *Hranice dokończone – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 26 ('Praca'), felieton pierwszy z 20 marca 2011.

<sup>94</sup> Ibidem, felieton drugi.

<sup>95</sup> *Hranice dokończone – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 54 ('Gospodarka'), felieton czwarty z 2 października 2011.

przeprosił za aneksję Zaolzia w 1938 r. – dop. P.O.], skierowane do narodu czeskiego, były takim ważnym krokiem. Niestety wielu młodych ludzi zafascynowanych technologią, będących na bakier z historią, nawet nie wie, czego te słowa dotyczyły – więc może nie ma sensu wracać do przeszłości? I uznać, że było, minęło?

G.L.: Myślę, że o przeszłości powinniśmy pamiętać. Szczególnie teraz kiedy młody Europejczyk może mieszkać gdzie chce, nasza historia może wydać się nieprawdopodobna<sup>96</sup>.

Ta rzadka reprezentacja w analizowanej audycji tematów historycznych może wynikać z faktu, że problemy przeszłości niespecjalnie dzielą Polaków i Czechów. Problemy historyczne oczywiście występują, ale nie są obecnie szczególnie ekspozowane. I pomimo wprowadzenia moderatorów sugerującego odmiennosc historycznych doświadczeń czy nawet rozbieżność stanowisk – w materiale przeważały materiały postulujące wspólnotowość doświadczeń, o czym świadczą felietony poświęcone żywej pamięci mieszkańców Cieszyna o Żwirce i Wigurze<sup>97</sup> czy współpracy polskiego i czeskiego ruchu antykomunistycznego<sup>98</sup>.

Chyba najtrudniejszy pod kątem historycznym jest wątek Śląska Cieszyńskiego, który stał się „swoistym zwierciadłem dla ogólnych stosunków międzypaństwowych” odzwierciedlających nastroje niechęci, ale i akceptacji<sup>99</sup>. Aktualne wydarzenia w gminie Gnojnik (czeska wieś Hnojnik), w której to zamalowano polskie napisy (od 2007 r. w Śląsku Cieszyńskim funkcjonują dwujęzyczne napisy), stały się okazją do skrótowego przedstawienia historii regionu, w tym omówienia konfliktów granicznych 1919 oraz 1938 roku<sup>100</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że 1968 rok (wojska Układu Warszawskiego, w tym Ludowe Wojsko Polskie, zaatakowały Czechosłowację w odwecie za demokratyczne reformy zwane „praską wiosną”), który uznaje się za jeden z krytycznych, wciąż żywo funkcjonujących w świadomości Polaków i Czechów momentów wzajemnych stosunków – nie został zaprezentowany w odcinku historycznym, wspomniano o nim natomiast w felietonie poświęconym polsko-czeskiej produkcji filmowej *Operacja Dunaj* w reżyserii Jacka Głomba. Pomimo świadomości odrębności ocen przez polskie i czeskie społeczeństwo tamtych wydarzeń (na początku felietonu lektor

<sup>96</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 50 ('Historia') z 4 września 2011.

<sup>97</sup> Ibidem, felieton trzeci.

<sup>98</sup> Ibidem, felieton szósty.

<sup>99</sup> A. Śliz, M.S. Szczepański, *Pogranicze polsko-czeskie w perspektywie, socjologicznej. Kontekst kulturowy*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2016, t. XXVII, cz. 1, s. 52.

<sup>100</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 50 ('Historia'), felieton czwarty z 4 września 2011.

powiedział: „Dla Czechów to temat bolesny, dla Polaków wstydlivy”<sup>101</sup>) materiał nie przekazuje widzowi szerszej wiedzy historyczno-politycznej na temat polskiej interwencji zbrojnej w Czechosłowacji, kładąc nacisk na promocję polsko-czeskiej komedii<sup>102</sup>.

Ustalenie reprezentatywności odnoszącej się do tematyki pozwala wnioskować, że w audycji zobrazowano pewien fragment polsko-czeskiego pogranicza. Brakowało szerszych odniesień do bieżących wydarzeń politycznych, jak i poza prezentacją finansowanych z unijnego budżetu polsko-czeskich projektów transgranicznych szczerkowo obecne były zagadnienia europejskie – co, jak już wspomniano, może wynikać z odmiennych w Polsce i w Czechach perspektyw europejskich<sup>103</sup>. W przypadku ‘medialnych obrazów świata’ absencja występowania pewnych obszarów tematycznych w tego typu audycjach wydaje się być naturalna i zakładana, gdyż jak podkreśliła w wywiadzie Kinga Wołoszyn-Świerk „(...) udało nam się uniknąć tego, aby audycja nie wyglądała na wszechwiedzącego sędziego (...) chcieliśmy uniknąć nazbyt szczegółowych opisów, co w przypadku tworzenia trzyminutowych felietonów wydało się szczególnie trudne”<sup>104</sup>.

Kończąc wątek rozważań na temat prezentowanych w audycji przestrzeni i tematyki – warto odwołać się do czeskich i polskich badań opinii publicznej w zakresie ich sympatii wobec innych narodów. Sympatia Polaków do Czechów, nazywana czechofilią<sup>105</sup>, jest zjawiskiem nieodwzajemnionym. Czesi niezmiennie od 2010 roku znajdują się na pierwszym miejscu rankingu na najsympatyczniejszy naród według Polaków. Porównując najnowsze dane z 2016 roku, okaże się, że Czesi ponownie zajęli najwyższą pozycję – uzyskując 50 proc. sympatii<sup>106</sup>; po czeskiej stronie granicy

<sup>101</sup> *Hranice dokońń* – *Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 4 (‘Film’), felieton trzeci z 17 października 2010.

<sup>102</sup> Więcej w: J. Makaro, *O „czeskim duchu” w polskim filmie. Refleksje o stereotypie polsko-czeskim na podstawie omówień filmu „Operacja Dunaj”*, [w:] *Sąsiedztwa III RP – Czechy. Zagadnienia społeczne*, M. Dębicki, J. Makaro (red.), Wrocław 2013, s. 100–116.

<sup>103</sup> O czeskim eurosceptycyzmie, jego genezie oraz roli prezydenta Republiki Czeskiej Václava Klause i Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) w umacnianiu postaw eurorelizmu więcej w: P. Leszczyński, *Eurosceptycyzm znad Wławy. Inspiracja brytyjska czy oryginalny wariant czeskich konserwatystów?*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 3, s. 72–88, <https://wnpid.amu.edu.pl/images/stories/pp/pp-3-2010/067-088.pdf> [dostęp: 9.04.2017].

<sup>104</sup> Czeski materiał promocyjny programu „Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie tuto neděli naposledy”, [www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf](http://www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf) [dostęp: 1.04.2017].

<sup>105</sup> Marcin Dębicki jako jeden z przykładów przedsięwzięć kulturalnych promujących Czechy w naszym kraju wymienia audycję telewizyjną „Czeski materiał promocyjny programu «Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie»”. M. Dębicki, *Moda na Czechy? Obecność kultury czeskiej w wybranych obszarach polskiej sfery publicznej początku XXI wieku*, [w:] *Sąsiedztwa III RP – Czechy...*, op. cit., s. 158.

<sup>106</sup> *Stosunek do innych narodów*, CBOS, komunikat z badań nr 53/2016, [www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K\\_053\\_16.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_053_16.PDF) [dostęp: 8.04.2017].

nie występuje analogiczna sytuacja, czescy respondenci jako najsympatyczniejszy naród wskazali Polaków dopiero na dwunastej pozycji (53 proc.)<sup>107</sup>. Badania te znajdują swoje odzwierciedlenie w analizowanej audycji i pomimo że prezentowane przestrzenie i kategorie tematyczne charakteryzuje naprzemiennosc perspektyw opisu i interpretacji – można odnieść wrażenie, że poszczególne felietony utrzymane są w duchu większej sympatii Polaków wobec Czechów niż odwrotnie. Wprost o czechofilii mówiono w jednym z felietonów odcinka poświęconego ‘Modzie’<sup>108</sup>. Bohemistka Aleksandra Seidel-Męczyńska powiedziała:

Dosyć popularna jest taka postawa czechofilska, która poszukuje w kulturze czeskiej tego, co jest jednak różne od kultury polskiej. W Czechach poszukujemy lekkości, w odróżnieniu od naszego patosu. Fascynuje być może też ten ateizm Czechów<sup>109</sup>.

Wydaje się, że znacznie częściej polscy bohaterowie felietonów podkreślali występujące pomiędzy dwoma narodami różnice, gdy Czesi tymczasem poszukiwali więcej podobieństw.

Zuzana Bušiková, lektor języka czeskiego w Katedrze Slawistyki Uniwersytetu Opolskiego dowodzi:

Jeśli chodzi o kulturę polską i czeską, to ja jakiś różnic między nimi nie zauważyłam zwłaszcza tutaj, na terenach przygranicznych, gdzie się obecnie znajdujemy. Jest pewnie dlatego, że mamy korzenie kulturowe wywodzące się z kultury chrześcijańskiej. Żyjemy według podobnych zasad, mamy podobne zwyczaje, podobnie obchodzimy święta<sup>110</sup>.

#### 4. „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” w perspektywie normatywnej

W analizowanej audycji „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” perspektywa normatywna przejawia się w tworzeniu wzorca postaw otwartości ku inności. Aby mogła się ona wytworzyć, musi być poprzedzona możliwością *spotkania* – którą

<sup>107</sup> Tisková zpráva. *Sympatie české veřejnosti k některým zemím – listopad 2016*, [http://cvvm.soc.cas.cz/media/com\\_form2content/documents/c1/a7639/f3/pm170105.pdf](http://cvvm.soc.cas.cz/media/com_form2content/documents/c1/a7639/f3/pm170105.pdf) [dostęp: 8.04.2017].

<sup>108</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 51 (‘Moda’), felieton pierwszy z 11 września 2011.

<sup>109</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 69 (‘Kultura’), felieton trzeci z 22 stycznia 2012.

<sup>110</sup> *Ibidem*.

buduje już sama formuła audycji. Zwrócili na to uwagę w pierwszym odcinku spotykający się po raz pierwszy polscy i czescy moderatorzy. Pierwszą scenę otwiera zbliżająca się do siebie para polskich i czeskich dziennikarzy, którzy – jak wiemy – kolejne odcinki prowadzą już zamiennie. Audycję otwiera dialog:

Natalia Grosia: Witamy w nowym programie polsko-czeskim.

Paweł Gołębski: Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” przygotowane przez czeską telewizję Ostrawa i telewizję polską we Wrocławiu.

Petr Šiška: Sąsiadujemy ze sobą już od ponad tysiąca lat i wydawać by się mogło, że wiemy o sobie właściwie już wszystko.

N.G.: Tak samo wydawać by się mogło, że możemy porozumiewać się ze sobą w naszych ojczystych językach, natomiast kiedy dochodzi do konkretnej sytuacji okazuje się, że nie jest to takie oczywiste.

P.G.: Początki naszej znajomości były pozytywne, wręcz nawet doniosłe, bo w 966 roku to właśnie z Czech do Polski przyszło chrześcijaństwo. To ważne wydarzenie było początkiem wejścia Polski do krajów kultury zachodniej.

Gabriela Lafenda: Właśnie dlatego uznaliśmy, że taki program jest potrzebny<sup>111</sup>.

W kolejnym felietonie podkreślono fakt wzajemnej nieznajomości. Mieszkanca leżącego niespełna 20 kilometrów od granicy z Polską Krnova powiedziała: „W Polsce to ja byłam wieki temu. Jakieś 20 lat temu. Pamiętam wtedy w Polsce były targowiska. Można było u nich kupić dosłownie wszystko”<sup>112</sup>.

Niektóre z wypowiedzi bohaterów audycji wskazują na ewolucję zbliżania się czeskich i polskich mieszkańców pogranicza. Cytowany już czeski reżyser Bohdan Slama tak wspominał swoje dzieciństwo:

Do Polski mieliśmy 5 kilometrów, więc kiedy wybieraliśmy się z chłopakami na swoje eskapady docieraliśmy do Opawy, po drugiej stronie tej rzeki była już Polska. Często rzucaliśmy tam kamieniami zastanawiając się co się zdarzy, kiedy kogoś to zdenerwuje. Jednak nigdy nic się nie stało (...). Paradoksalnie, mimo że mieszkaliśmy tak blisko siebie, to z Polską i Polakami nie mieliśmy żadnych kontaktów<sup>113</sup>.

<sup>111</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 1 ('Partnerzy projektu') z 26 września 2010.

<sup>112</sup> *Ibidem*.

<sup>113</sup> *Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 4 ('Film'), felieton piąty z 17 października 2010.

Pogranicze traktowane jest przede wszystkim jako miejsce spotkań na płaszczyznach społecznej, politycznej, gospodarczej czy kulturowej. Są one organizowane przez przedstawicieli wielu różnych społeczności, np. osoby prywatne, stowarzyszenia, zrzeszenia zawodowe, jak i instytucje samorządowe, kulturalne, naukowe, edukacyjne itp. Spotkania możliwe są dzięki rewaloryzacji pojęcia *granicy*, rozumianej jako linii oddzielającej dwa państwa. Na nienaturalność rozdzielenia obszaru pogranicza wskazał jeden z bohaterów felietonów Stanisław Kornfel, właściciel znajdującego się tuż przy granicy schroniska w Orle:

Najzwyczajniej w świecie przechodziliśmy przez duży terminal w Jakuszycach (...) albo po prostu będąc tu przestępcą granicznym, czy też stając się, łamiąc te absurdalne bariery i przepisy, na dziko po kamieniach przez Izerę przechodziliśmy, aby w tej Izerce spotkać się ze znajomymi, poznać nowych ludzi<sup>114</sup>.

Jak już wspomniano, ważną cezurę czasową przeobrażającą nie tylko same granice, ale i pogranicze – wyznacza wejściu Polski do układu z Schengen. Rok 2007 był momentem likwidacji trudności w zdyktymizowaniu transgranicznego dialogu. Podkreśliła to w jednej ze swoich wypowiedzi Gabriela Lafenda, która zapowiadając drugi odcinek audycji poświęcony ‘Życiu na granicy’, powiedziała:

Wiele osób z którymi rozmawialiśmy potwierdziło, że po 1989 roku niewiele zmieniło się w kwestii przekraczania granicy polsko-czeskiej. Dopiero Układ z Schengen wymusił radykalne zmiany. Byłam tym zszokowana<sup>115</sup>.

Od 2007 roku *granica* przestała stanowić przeszkodę w przedostaniu się do kraju sąsiada, stając się szansą rozwoju obszarów pogranicza. Pomimo zniesienia *granicy* fizycznej nadal istnieje – i z pewnością stanowi największe wyzwanie dla polsko-czeskich relacji – bariera mentalna, związana ze społecznymi stereotypami oraz ogólnym brakiem wiedzy na temat historii i współczesności sąsiada. Dotyczą one nie tylko sfery polityczno-ekonomicznej, ale często wynikają głównie z różnic mentalnych – stereotypów i uprzedzeń. Wyraźnie uwypuklił to polski pisarz Mariusz Surosz, autor cieszącej się w Polsce dużą popularnością monografii *Pepiki. Dramatyczne stulecie Czechów*:

Żyjemy w stereotypach. Oni nas postrzegają jako kraj niemalże ultrakatolicki, a my chcielibyśmy traktować Czechów jako młodszych braci zapominając, że oni są

<sup>114</sup> *Hranice dokończone* – *Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 51 (‘Moda’), felieton pierwszy z 11 września 2011.

<sup>115</sup> *Hranice dokończone* – *Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 2 (‘Życie na granicy’) z 3 października 2010.

naszymi starszymi braćmi. Że jeżeli popatrzymy na kulturę, pismo, chrześcijaństwo itd., i zazwyczaj dziwimy się, że ten młodszy brat jest inny, nie bardzo chce nas słuchać, i do tego ciekawe rzeczy mu wychodzą, na przykład kultura<sup>116</sup>.

W audycji współczesna polsko-czeska *granica* ma wymiar symboliczny, jest płynna. Te bariery, w powiązaniu z biernością i niechęcią mieszkańców do intensyfikacji kontaktów dwustronnych, mogą okazać się być szczególnie trudne do pokonania w procesie pogłębiania polsko-czeskich stosunków sąsiedzkich.

Z drugiej strony fakt sąsiedztwa, fizyczna współlegzystencja, wymuszają konieczność poznania i wzajemnego zbliżenia, co prowadzi do podjęcia *współpracy i dialogu*. Dziennikarze idee te tworzą poprzez pokazywanie obrazu regionu, który kooperuje ze sobą na możliwie wielu płaszczyznach: społecznej, politycznej, komunikacji, gospodarczej, kulturalnej, sportowej, turystycznej, edukacji i nauki, ostrzegania i pomocy – tworząc tym samym swoistego rodzaju regionalną wspólnotę odmiennych społeczności, zamieszkujących pewien obszar.

Jak już wspomniano w analizowanej audycji, wymiar normatywny widoczny jest w umacnianiu postawy otwartości i ciekawości sąsiada jako pewnego rodzaju wzorca kulturowego. Autorzy przekazu poszukują tego, co dobre, wspólne w istniejących różnicach. Pogranicze ma dla nich pozytywne konotacje, nie ma tu miejsca na przekonania o wyższości własnego punktu widzenia nad poglądami sąsiada. Różnice są akceptowane, a występujące w audycji ustawiczne referencje do doświadczeń własnej i sąsiedzkiej grupy stwarzają poczucie *inności*, mające pewien ‘wspólnotowy’ waloryzowany pozytywnie wymiar. Można odnieść wrażenie, że wśród mieszkańców pogranicza wytwarza się pewna emancypacyjna przestrzeń, wyzwolona niejako spod dyktatu centrum, tworząc miejsce *odrębności i inności*, ukształtowania się specyficznej tożsamości pogranicza, która nie jest prostą sumą „(...) historii, tradycji, języków i kultury graniczących ze sobą narodów czy społeczności regionalnych. Jest to wynik wzajemnego przenikania się wzbogacania poszczególnych komponentów tożsamości. Wytworzenie takiej tożsamości zapobiega narastaniu tendencji nacjonalistycznych i ksenofobicznych, a przyczynia się do wzrostu szacunku i zrozumienia dla innych narodów kultur i cywilizacji”<sup>117</sup>. Spójnie i harmonijnie współpracująca ze sobą społeczność tworzy specyficzny, ‘pograniczny’ system kulturowy, który powstaje w wyniku łączenia się, przenikania czy zderzenia kultur w jednej społecznej przestrzeni. Przykładem jest odcinek poświęcony cieszyńskiemu kabaretowi „Dasza

<sup>116</sup> *Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 18 (‘Literatura’), felieton trzeci z 23 stycznia 2011.

<sup>117</sup> A. Trzcielińska-Polus, *Pogranicze polsko-czeskie. Uwarunkowania współpracy społeczności przygranicznych*, [w:] *Tożsamość lokalna, regionalna, transgraniczna na pograniczu polsko-czeskim*, D. Berlińska, M. Korzeniowski (red.), Opole 2007, s. 44.

von Yock”, w którym dziennikarz Kazimierz Kaszper udawał, że w czeskim Cieszynie istnieje specyficzny ‘humor pogranicza’:

W Czechach się śmieją ze wszystkiego, co jest związane z obrzędowością, z ołtarzem. Dla Polaków mieszkających po czeskiej stronie na Zaolziu, dla nich jest bliższa ta czeska miara humoru. Wyśmiewać się z samych siebie. (...) Kabaret „Daszy” ma szczególne posłannictwo, realizuje ideę pogranicza, bo angażuje młodych, niekoniecznie związanych z pograniczem, wprowadzając nową perspektywę rozwojową<sup>118</sup>.

Normatywny charakter audycji widoczny jest również w budowaniu i umacnianiu postawy otwartości nie tylko *ku pograniczu* (taką postawę otwarcia określa się również jako ‘orientację na pogranicze’<sup>119</sup>), ale i wobec *Innego*. Przykładami są felietony przedstawiające polską kampanię promującą otwartość i szacunek dla obcokrajowców przebywających na terenie Dolnego Śląska<sup>120</sup> i materiał obrazujący funkcjonowanie libereckiego Centrum Wspierania Integracji Obcokrajowców<sup>121</sup>. Idee *otwartości* doskonale puentuje wypowiedź polskiego moderatora Pawła Gołębskiego, który cykl polsko-czeskiej audycji telewizyjnej „Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie” zamknął sentencją:

Pamiętajmy o tym, że tolerowanie odmienności kulturowej, solidaryzowanie się z potrzebującymi i gotowość niesienia pomocy w każdej sytuacji – to podstawowe wartości zjednoczonej Europy<sup>122</sup>.

Zaprezentowany w artykule opis mediów transgranicznych ma charakter ikonograficzny. Analiza audycji telewizyjnej „Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie” pozwala jednak wyodrębnić cechy wspólne transgranicznych przekazów tworzonych we współpracy nadawców publicznych z Polski i Republiki Czeskiej. Jest nim przede wszystkim brak dominacji jednego, krajowego/narodowego punktu widzenia. Tworzenie medialnego wizerunku pogranicza wymusza tym samym na dziennikarzach obydwu krajów konieczność poznania i wzajemnego zbliżenia, co prowadzi do podjęcia współpracy i dialogu. Dziennikarze idee te urzeczywistniają poprzez pokazywanie obrazu regionu, który kooperuje ze sobą na możliwie wielu

<sup>118</sup> *Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 15 (‘Humor’), felieton czwarty z 2 stycznia 2011.

<sup>119</sup> K. Dolińska, *Teoretyczne i metodologiczne aspekty badania sąsiedztwa na pograniczu*, [w:] *Sąsiedztwa III RP – Czechy...*, op. cit., s. 246.

<sup>120</sup> *Hranice dokońń – Rozmówki polsko-czeskie*, odc. 78 (‘Cudzoziemcy’), felieton pierwszy z 25 marca 2012.

<sup>121</sup> *Ibidem*, felieton czwarty.

<sup>122</sup> *Ibidem*.



plaszczynach: politycznej, infrastrukturalnej, gospodarczej, kulturalnej, społecznej, tworząc tym samym swoistego rodzaju regionalną wspólnotę odmiennych społeczności i przyczyniając się do zacieśniania współpracy i porozumienia zamieszkujących obszar pogranicza Polaków i Czechów.

Polsko-czeska audycja telewizyjna „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” – jak i również znaczna część opisywanych w literaturze przedmiotu mediów transgranicznych – niestety nie wpisała się na stałe w medialny krajobraz mediów publicznych obydwu krajów. Media czy przekazy transgraniczne można traktować jako jedną z form dziennikarstwa specjalistycznego, inkluzywnego, opartego na informacji pogłębionej i „empatycznej”, które przyczyniają się do budowania mostów między różnymi społecznościami. Rozwój dziennikarstwa transgranicznego uzależniony jest od wielu czynników, wśród nich można wymienić: natury politycznej – polityka redakcji w zakresie tworzenia transgranicznych projektów jest jednym z efektów stosunków międzynarodowych pomiędzy sąsiadującymi ze sobą krajów; natury ekonomicznej – biorącej pod uwagę możliwą asymetrię potencjałów mediów sąsiadujących krajów, jak i możliwości zewnętrznego pozyskiwania funduszy na realizację transgranicznych przekazów; kultury medialnej – na którą składają się wspomniane już wcześniej kompetencje transgraniczne dziennikarzy; oczekiwania odbiorców. Jednym z najistotniejszych uwarunkowań są te natury ekonomicznej, bowiem „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie” nie byłyby realizowane bez wsparcia programu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Przekraczamy Granice. Wydaje się, że szczególnie funkcjonowanie przekazów transgranicznych przygranicznych ośrodków mediów publicznych powinno stać się integralną całością ich oferty programowej, będąc wartością, kolorytem przygranicznego ośrodka, dowodem inwencji i aktywności oddziały na międzynarodowym polu tematycznym, dopełniając tym samym krajową ofertę programową<sup>123</sup>.

## Bibliografia

Blöbaum B., *Europäische Grenzen und journalistische Grenzen. Medienkooperationen in europäischen Grenzregionen und das Problem europäischer Öffentlichkeit*, [w:] *Steuerungs- und Regelungsprobleme in der Informationsgesellschaft*, K. Imhof, O. Jarren, R. Blum (red.), Opladen–Wiesbaden 1999, s. 35–46.

<sup>123</sup> Por. P. Olechowska, *Dziennikarstwo transgraniczne na Pomorzu Zachodnim po 1989 roku – wydawcy, tematyka, perspektywy rozwoju*, [w:] *Ciągłość i zmiana. 70 lat mediów masowych na Pomorzu Zachodnim*, J. Kania, P. Olechowska (red.), Szczecin 2016, s. 204–205.

- Brüggemann M., Schulz-Forberg H., *Towards a Pan-European Public Sphere? A Typology of Transnational Media in Europe*, [w:] *Transnationalization of Public Spheres*, H. Wessler, B. Peters, M. Brüggemann, K. Kleinen-v. Königslöw, S. Sifft (red.), London 1998, s. 693–712.
- Dębicki M., *Moda na Czechy? Obecność kultury czeskiej w wybranych obszarach polskiej sfery publicznej początku XXI wieku*, [w:] *Sąsiedztwa III RP Czechy zagadnienia społeczne*, M. Dębicki, J. Makaro (red.), Wrocław 2013, s.143–169.
- Dębicki M., *Stereotypy Czechów wobec Polaków na pograniczu – regionalne zróżnicowanie oraz determinanty stanu rzeczy*, Wrocław 2010.
- Dolińska K., *Teoretyczne i metodologiczne aspekty badania sąsiedztwa na pograniczu*, [w:] *Sąsiedztwa III RP Czechy zagadnienia społeczne*, M. Dębicki, J. Makaro (red.), Wrocław 2013, s. 241–258.
- Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie – odcinki 1–78.*
- Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie tuto neděli naposledy*, [www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf](http://www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/hranice.pdf) [dostęp: 1.04.2017].
- Kramer F-W., *Wielka polityka i opowieści o dniu codziennym*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2010–2011, nr 94.
- Leszczyński P., *Eurosceptycyzm znad Weltawy. Inspiracja brytyjska czy oryginalny wariant czeskich konserwatystów?*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 3, s. 72–88.
- Makaro J., *O „czeskim duchu” w polskim filmie. Refleksje o stereotypie polsko-czeskim na podstawie omówień filmu „Operacja Dunaj”*, [w:] *Sąsiedztwa III RP – Czechy. Zagadnienia społeczne*, M. Dębicki, J. Makaro (red.), Wrocław 2013, s. 100–116.
- Nowicka E., *Badanie pogranicza. Kilka propozycji metodologicznych*, [w:] *Pogranicze. Studia społeczne*, A. Sadowski (red.), t. XVIII, Białystok 1999, s. 13–22.
- Ociepka B., *Ponadgraniczne komunikowanie*, „Europa Regionum” 1999, t. 4, s. 51–69.
- Olechowska P., *Dziennikarstwo transgraniczne na Pomorzu Zachodnim po 1989 roku – wydawcy, tematyka, perspektywy rozwoju*, [w:] *Ciągłość i zmiana. 70 lat mediów masowych na Pomorzu Zachodnim*, J. Kania, P. Olechowska (red.), Szczecin 2016, s. 169–211.
- Olechowska P., *Media jako narzędzie w dialogu międzykulturowym na przykładzie polsko-niemieckiego pogranicza. Współpraca redakcyjna „Gazety Lubuskiej” i „Lausitzer Rundschau”*, [w:] *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, A. Roguska (red.), Siedlce 2013, s. 115–139.
- Olechowska P., *Media w wielości przestrzeni polsko-niemieckiego pogranicza. Rozważania na temat pojęć „granica” i „inność” w świetle teorii „trzeciej kultury” Freda Casmira*, [w:] *W Polsce i poza jej granicami. Media w XX i XXI wieku*, A. Frankowiak, M. Rólkowska, J. Szydłowska (red.), Olsztyn 2014, s. 115–139.
- Olechowska P., *Transgraniczne projekty medialne na przykładzie polsko-niemieckiego pogranicza – studium rozwoju od 1989 roku po współczesność*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2014, t. 17, nr 6, s. 259–273.
- Projekt Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie*, [www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/projekt.pdf](http://www.ceskatelevize.cz/program/porady/10307236525/projekt.pdf) [dostęp: 1.04.2017].

Rozmowa z Kingą Wołoszyn-Świerk z 12 kwietnia 2017.

Róg J., *Procesy integracyjne na pograniczu polsko-czeskim*, „Organizacja i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2013, z. 65, 345–360.

*Stosunek do innych narodów*, CBOS, komunikat z badań nr 53/2016, [www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K\\_053\\_16.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_053_16.PDF) [dostęp: 8.04.2017].

Śliz A., Szczepański M.S., *Pogranicze polsko-czeskie w perspektywie, socjologicznej. Kontekst kulturowy*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2016, t. XXVII, cz. 1, s. 47–59.

Szewczyk K., *Skuteczność Forum Polsko-Czeskiego i organizowanego konkursu projektów w zbliżeniu społeczeństw, promowaniu pogłębionej współpracy i dobrego sąsiedztwa z perspektywy doświadczeń pracy organizacji pozarządowych w terenie*, Wojśławice–Lublin–Warszawa 2015.

*Tisková zpráva. Sympatie české veřejnosti k některým zemím – listopad 2016*, [http://cvvm.soc.cas.cz/media/com\\_form2content/documents/c1/a7639/f3/pm170105.pdf](http://cvvm.soc.cas.cz/media/com_form2content/documents/c1/a7639/f3/pm170105.pdf) [dostęp: 8.04.2017].

Trzcielińska-Polus A., *Pogranicze polsko-czeskie. Uwarunkowania współpracy społeczności przygranicznych*, [w:] *Tożsamość lokalna, regionalna, transgraniczna na pograniczu polsko-czeskim*, D. Berlińska, M. Korzeniowski (red.), Opole 2007, s. 38–45.

Tujdowski M., *Społeczna granica. Postawy młodzieży zachodniego pogranicza Polski*, Poznań 2014.

[www.ceskatelevize.cz](http://www.ceskatelevize.cz). [dostęp: 1.04.2017].

[www.hranicebezhranic.cz](http://www.hranicebezhranic.cz) [dostęp: 1.04.2017].

[www.rozmowki-polsko-czeskie.com.pl](http://www.rozmowki-polsko-czeskie.com.pl) [dostęp: 1.04.2017].

[www.studreg.uw.edu.pl/article.php?id=57](http://www.studreg.uw.edu.pl/article.php?id=57) [dostęp: 9.04.2017].

Zdrodowska M., *Telewizja na pograniczach*, Kraków 2013.

Zenderowski R., *Stosunki między mieszkańcami miast podzielonych granicą państwową na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna (Ceský Tešín). Studium socjologiczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2002, nr 1, s. 49–78.

*Zmiana w zakresie podstawowych wskaźników religijności Polaków po śmierci Jana Pawła II*, CBOS, komunikat z badań nr 26/2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_026\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_026_15.PDF) [dostęp: 1.04.2017].

### Streszczenie

Ważną formę komunikowania międzynarodowego i międzykulturowego – będącą jednym z warunków tworzenia dobrego sąsiedztwa – odgrywają środki masowego przekazu. Tezę tę potwierdzają europejskie badania opinii publicznej, z których wynika, że głównym źródłem informacji o sąsiednich krajach są różnego rodzaju media. Dla medioznawców szczególnie interesującą formę przekazów stanowią media i dziennikarstwo transgraniczne które, według przyjętej autorskiej klasyfikacji, spełniają jednocześnie kryteria odnoszące się do organizacji zespołów redakcyjnych, zasięgu terytorialnego, formy, treści przekazu. Artykuł prezentuje

wyniki analizy zawartości audycji telewizyjnej „Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, realizowanej wspólnie w latach 2010–2012 przez TVP Wrocław oraz Telewizję Czeską Studio w Ostrawie. Celem zaprezentowanych badań jest próba określenia cech charakterystycznych transgranicznych przekazów, uwzględniając udział binacjonalnych wydawców w tworzonej audycji, frekwencję występowania reprezentowanej przestrzeni i tematyki oraz znaczenie normatywne.

THE TRANSNATIONAL MEDIA OF THE POLISH-CZECH BORDERLAND  
BASED ON THE CASE STUDY OF THE TELEVISION PROGRAMME  
“HRANICE DOKOŘÁN – ROZMÓWKI POLSKO-CZESKIE”

Summary

An important form of international and intercultural communication – one of the conditions for creating a friendly neighborhood – are the mass media. This thesis is supported by European opinion polls, which show that the main source of information about neighboring countries are different media. For media experts particularly interesting forms of communication are cross-border media and journalism, which according to author’s classification, fulfill the following criteria for: the organization of editorial teams; territorial extent; forms; message content. The article presents the results of the analysis of the content of the TV program “Hranice dokořán – Rozmówki polsko-czeskie”, which was jointly carried out in 2010–2012 by TVP Wrocław and Czech Television Studio in Ostrava. The purpose of the presented research is to try to determine the characteristics of cross-border transmission, taking into account: the share of binational publishers in the program being created; Attendance of represented space and subject matter; normative meaning.